



# IV° RPZ

**FORMACJA DO NASZEGO ŻYCIA  
RZYM, 1981**

[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org)

© Copyright by:  
Curia Generale dei Frati Minori Cappuccini  
Via Piemonte, 70  
00187 Roma  
ITALIA

tel. +39 06 420 11 710  
fax. +39 06 48 28 267  
[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org)

Ufficio delle Comunicazioni OFMCap  
[info@ofmcap.org](mailto:info@ofmcap.org)  
Roma, A.D. 2016

## Spis treści

IV° RADY PLENARNEJ ZAKONU FORMACJA DO NASZEGO ŻYCIA RZYM, 1981 .....	5
DEFINITORIUM GENERALNEGO DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU .....	5
ROZDZIAŁ I° SYTUACJA I WYMAGANIA .....	6
A. NOWE KONTEKSTY FORMACJI (9) .....	6
B. PRYMAT EWANGELICZNEGO ŻYCIA BRATERSKIEGO (26) .....	9
C. INKULTURACJA (58).....	11
D. OGÓLNE ZASADY DZIAŁANIA (70).....	15
ROZDZIAŁ II° NIEKTÓRE ELEMENTY SPECYFICZNE .....	17
A. BRATERSKA WSPÓLNOTA MODLĄCA SIĘ .....	17
B. BRATERSKA WSPÓLNOTA POKUTUJĄCA (104).....	19
C. BRATERSKA WSPÓLNOTA UBOGA I MINORYCKA (122) .....	21
D. BRATERSKA WSPÓLNOTA WŁĄCZONA W LUD (138).....	22
E. DOJRZAŁOŚĆ UCZUCIOWA (169).....	25
ROZDZIAŁ III° WSKAZANIA PRAKTYCZNE.....	28
1. UKIERUNKOWANIE POWOŁANIA (200).....	28
2. ETAPY FORMACJI POCZĄTKOWEJ (205) .....	29
POSTULAT .....	30
NOWICJAT .....	30
OKRES PONOWICJACKI .....	31
3. FORMACJA PERMANENTNA (222) .....	32
4. ODPOWIEDZIALNI ZA FORMACJĘ (233) .....	36
ZAKOŃCZENIE .....	40



## **IV° RADY PLENARNEJ ZAKONU FORMACJA DO NASZEGO ŻYCIA RZYM, 1981**

### **DEFINITORIUM GENERALNEGO DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU**

1. Formację w naszym życiu i do naszego życia rozumie się jako rzeczywisty rozwój poszczególnych braci i wspólnot braterskich, zmierzający do tego, by nasze życie coraz bardziej odpowiadało — we współczesnej sytuacji—formie św. Ewangelii (1).

Podstawowy model takiej formacji zaofiarował Jezus Chrystus, proponując swym uczniom, by z Nim byli i kontynuowali Jego misję (por. Mk 3, 14 n.), zaktualizował go święty Franciszek (2), na nowo zaś został odczytany w historii Zakonu i w reformie kapucyńskiej (3), a nam został zaproponowany.

Formacja obejmuje wszystkie wymiary intelektu, woli i działania. Wzrost i dojrzewanie w tych wymiarach dokonuje się poprzez doświadczenie (4), szczególnie przez doświadczenie wiary i modlitwy (5), naukę i pracę (6).

Nawet jeśli formacja przebiega na różnych etapach, to jednak jest jednym procesem wzrostu, przyswajania i integracji wartości i doświadczeń. Jest również ustawicznym nawracaniem się, aby nas — ożywionych przez Ducha Świętego — upodobnić do Syna Bożego (7).

#### ***CEL NINIEJSZYCH WSKAZAŃ***

2. Wynik pracy Rady Zakonu nie jest tu przedstawiony systematycznie, ale w sposób odpowiadający rzeczywistej pracy Rady, a jej owocem (przy współpracy wszystkich braci) jest niniejszy materiał pomocniczy, który ma być odpowiedzią na oczekiwania Zakonu w dziedzinie formacji.

Mamy nadzieję, że tego rodzaju prezentacja pomoże lepiej przekazać bodźce i pobudki, jakie wyłoniły się podczas naszego zebrania i będzie służyć jako podstawa i punkt odniesienia do regionalnych problemów formacji (8).

## ROZDZIAŁ I° SYTUACJA I WYMAGANIA

### A. NOWE KONTEKSTY FORMACJI (9)

#### *NOTA WPROWADZAJĄCA*

3. Formacja jest procesem rozwijającym się w konkretnym historycznym kontekście kulturowym. Nie można opracować wartościowych programów formacyjnych bez odniesienia się do świata, w którym żyje wspólnota formacyjna i sam podmiot formacji (10).

Rada Zakonu dokonała długiej i owocnej wymiany poglądów, gdy chodzi o sytuację formacyjną w Zakonie, starając się każdy temat umieścić w jego kontekście, Wyłaniające się tematy i stwierdzenia niniejszego dokumentu mają dać odpowiedź na wyzwanie współczesnej rzeczywistości. Jednak ze względu na złożoność danych, różnorodność kontekstów i różne sposoby odczytania i interpretacji, zrezygnowaliśmy z próby przeprowadzenia pełnej analizy aktualnej rzeczywistości. Chcemy jednak podkreślić znaczenie tej, choć częściowej analizy w nadziei, że pobudzi ona braci do tego, by wzięli sobie do serca problem formacji jako centralnej części duchowej odnowy Zakonu (11).

#### *WYCHOWYWAĆ LUDZI DO ŻYCIA EWANGELICZNEGO*

4. „Święty Franciszek poznał z Bożego natchnienia, że został powołany do duchowej odnowy ludzi. Dlatego wzbudził nową formę życia ewangelicznego, a chociaż sam nie był już ze świata, to jednak pozostał w świecie i chciał, aby jego bracia żyli i działali wśród ludzi, słowem i czynem zwiastując Radosną Nowinę nawrócenia ewangelicznego" (Konst. 85). Konsekwentnie więc, celem formacji jest wychowywać osoby zdolne .żyć życiem ewangelicznym w naszym świecie (12).

#### *KOŚCIÓŁ*

5. Chrystus posłał Kościół do świata, tak jak On został posłany do świata przez Ojca (por. J 17). Sobór Watykański II poświęcił dużo refleksji temu „posłaniu”. Refleksje te odzwierciedlają liczne dokumenty, a zwłaszcza Konstytucja Dogmatyczna o Kościele w Świecie Współczesnym. Odsyłamy do tych dokumentów, jak również do dokumentów Zakonu, zwłaszcza z Quito i Mattli. W nich znajdują się bardziej szczegółowo przedstawione sytuacje Kościoła i Zakonu (13).

Tutaj chcemy podkreślić tylko niektóre aspekty, które wydają nam się szczególnie ważne dla formacji.

#### *OSOBA LUDZKA*

6. Osoba ludzka jest dziś zewsząd zagrożona. Istnieje niebezpieczeństwo, że człowiek zatraci swój rys osobowy — gubiąc się w masie, albo że w obliczu masy — zda się na rozpaczliwe wyizolowanie.

Różne ideologie (marksizm, liberalizm, kapitalizm, totalitaryzm, bezpieczeństwo narodowe ...) dokonują zamachu na wolność człowieka, proponując i działając na rzecz jedności redukującej człowieczeństwo, wprzegając je w służbę własnej wizji świata.

Kościół, szczególnie w ostatnich latach, wzywa chrześcijan, aby wszędzie i na wszelki sposób przyczyniali się do rozwoju osoby ludzkiej, jej godności i szacunku, aby ze wszystkich sił starali się zaofiarować własny wkład na rzecz pokoju i sprawiedliwości w świecie.

Dla nas, franciszkanów—kapucynów ten wysiłek na rzecz pokoju i wolności konkretyzuje się w ponownym potwierdzeniu prymatu braterstwa. To prowadzi do uznania w każdym człowieku brata i służenia mu jako takiemu, wyrzekając się niekiedy naszych praw. Jest to zgodne z naszym powołaniem pokuty, małości i pokoju (14).

W tym właśnie kontekście trzeba formować braci mniejszych. W prostocie i radości życia, we wzajemnej służbie i posłuszeństwie przenikniętym miłością, musimy formować budowniczych ludzkiej społeczności, zdolnej żyć w wolności i poczuciu krytycyzmu wobec panujących ideologii (15).

### ***OSOBA W RELACJI***

7. Jesteśmy świadkami naprawdę opatrnościowego rozwoju porozumiewania się między sobą i informacji. Łatwo możemy zrozumieć negatywne strony tego zjawiska: powierzchowność, uwarunkowania psychologiczne, zagrożenia dla kultury itp., ale rozumiemy również, że w ten sposób otwiera się możliwość lepszego poznania się ludzi między sobą i spotkania, i że sytuacja taka sprzyja powszechnemu braterstwu. Uczestniczymy w poszukiwaniu nowych modeli współżycia zarówno w rodzinach jak i narodach, Poszukuje się nowej równowagi między Kościołem powszechnym a Kościołem lokalnym, między Zakonem a jego prowincjami. Zachodzi ewolucja w funkcjonowaniu świadomości krytycznej w stosunku do różnych systemów tworzenia się grup. Ta jednak świadomość prowadzi czasem do rozpaczliwej chęci samorealizacji osobowej i do zagubienia tożsamości społecznej.

Ewangeliczny radykalizm świętego Franciszka dostarcza wzorców zaangażowania, które rodzą i potęgują wolność i zmysł krytyczny (16). Jego ideał ciągłego nawracania się jest oczywistym wyrazem mocy krytycznej Ewangelii (17).

Relacja osoba—wspólnota daje właściwą równowagę między osobą a przynależnością do grupy (18) Takie są bodźce pobudzające dziś formację franciszkanina.

### ***SEKULARYZACJA***

8. Dziś wielu ludzi nie traktuje już świata jako drabiny do nieba, ale jako wartość samą w sobie. Często więc sekularyzacja staje się sekularyzmem (świeckość — zeświecczeniem — przyp. tłum.), chęcią zbudowania świata zamkniętego w sobie samym, bez otwarcia się na transcendencję, świata, w którym Bóg, nawet jeśli jest tolerowany, uważany jest za sprawę prywatną.

W obliczu takiej sytuacji, która — zresztą w zależności od różnych stref kulturowych — przyjmuje różne cechy charakterystyczne, Kościół uświadomił sobie, że zbawienie realizuje się wewnątrz codziennej rzeczywistości i potrafił oczyścić swoją wiarę i swoją nadzieję, a także zdobyć bardziej autentyczne poczucie transcendencji Boga i życia chrześcijańskiego. Kościół więc stara się realizować nowy sposób obecności i działania w świecie, pozostając wierny ewangelicznemu nakazowi bycia „zaczynem”.

Również tutaj spotykamy się z wyzwaniem rzuconym naszym programom formacyjnym. Nie bez przyczyny termin „zaczyn”, „ferment” powtarza się często w Konstytucjach, gdy mówi się o naszej obecności w świecie (Konst. 85; (19)). Jesteśmy powołani, by w tym świecie być twórcami miłości, sprawiedliwości, pokoju i radości ewangelicznej (20). Celem więc formacji jest wychowywać takich pokornych i wytrwałych twórców.

## **ZAKON**

9. W Zakonie, rozprzestrzenionym już po całym świecie, zauważa się wielość form (21). Staje on wobec przemian i wzbogacenia kulturowego i geograficznego ze wszystkimi związanymi z tym problemami.

Prowincje o długiej historii widzą, że zmniejsza się liczba ich braci, a zwłaszcza kandydatów. I przeciwnie, prowincje młode, w regionach, w których Zakon jest świeżo zaszczipiony, gwałtownie się rozwijają.

Sytuacja Zakonu jest taka, że wyłania się — z całą oczywistością — konieczność nowych i zróżnicowanych stylów życia i formacji, zdolnych odpowiedzieć na wymogi kulturalne i społeczne różnych regionów. Obecność Zakonu na wszystkich kontynentach sprawia, że daje się odczuć konieczność większego utożsamiania się ze światem ubogich i uciskanych. Wpływa to również na potrzebę ponownego uświadomienia sobie, co to znaczy być „braćmi mniejszymi” (22).

## **RÓŻNORODNOŚĆ**

10. Zasada różnorodności form w nowych Konstytucjach i zmiany, które ona niesie, stawiają nas dziś wobec wzorców życia i formacji różniących się zasadniczo między sobą (23). Trudno jest więc przeprowadzać jakąś klasyfikację. Boimy się ujmować w schematy żywą i zmieniającą się rzeczywistość. Gdy chodzi o formację, w niektórych prowincjach bardzo jest odczuwany problem rodzaju wspólnoty braterskiej, w której ma się odbywać formacja kandydatów, ich sposobu uczestniczenia w prawdziwym życiu danej prowincji oraz roli domów formacji dla skutecznej odnowy Zakonu.

11. Mimo wszelkich różnic istnieje zasadnicza zgoda w wielu punktach. Dowodem tego jest niniejszy dokument, który ukazuje jedność istotnych motywów, inspirujących nasze życie. Jednym z bardziej autentycznych wyrazów tej jedności jest wspólny wysiłek, by poprzez ponowne odczytanie naszych franciszkańsko—kapucyńskich źródeł dać odpowiedź na wezwanie do życia według Ewangelii (24).

12. Niniejsza analiza nowych kontekstów formacyjnych jest propozycją dla każdej prowincji czy strefy.

Dla popierania życia wiernego wartościom i pierwotnemu natchnieniu franciszkańsko—kapucyńskiemu (25) prowincje czy regiony mają potrzebę programu formacji („ratio formationis”), który uwzględniłby sytuację historyczną, społeczną, kulturalną, religijną i kościelną podmiotu formacji. Tylko w ten sposób programy okażą się skuteczne dla autentycznej formacji w naszym Zakonie w zależności od różnych miejsc i czasów.



## **B. PRYMAT EWANGELICZNEGO ŻYCIA BRATERSKIEGO (26)**

### ***ŻYĆ EWANGELIĄ — IDĄC ŚLADAMI ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

13. Żyjąc w nowych, dopiero co opisanych kontekstach jesteśmy jeszcze bardziej pobudzani do tego, by żyć Ewangelią, naśladować świętego Franciszka i pierwszych braci Zakonu (27).

Ustawiczny powrót do źródeł, do czego wzywa nas Kościół, jest jedną z charakterystycznych cech historii franciszkańskiej, a szczególnie historii Zakonu kapucyńskiego (28), chociaż nigdy nie potrafimy zapełnić tej przepaści, jaka dzieli nasze życie od życia świętego Franciszka. Przepaść ta jest spowodowana naszą słabością z jednej, a wyjątkową świętością naszego Serafickiego Ojca z drugiej strony (29).

### ***WE WSPÓLNOCIE BRATERSKIEJ***

14. Zakon nasz jest Zakonem braci. Jako formę życia ewangelicznego proponuje nam wspólnotę braterską (30). Święty Franciszek stosował ten termin przede wszystkim w odniesieniu do całego Zakonu: „Chcę — mówił — żeby ta wspólnota braterska nazywała się Zakonem braci mniejszych” (por. 1 C 38; (31). Termin więc wyraża rzeczywistość Zakonu, prowincji, wspólnoty lokalnej.

Uważając się za synów tego samego Ojca

15. „... jako bracia wzajemnie sobie dani przez Boga ... odnosimy się jedni do drugich z życzliwością” (Konst. 74; (32), przede wszystkim dlatego, że uważamy się wszyscy za synów tego samego Ojca w Jezusie Chrystusie, a także dlatego, że chcemy razem postępować we wspólnocie z Nim poprzez codzienny posłuch wobec Ducha Świętego (33). W centrum więc naszej braterskiej wspólnoty znajduje się wspólna modlitwa, ciągła kontemplacja Chrystusa, szczególnie w Tajemnicy Jego Wcielenia i Męki (34), a więc ten „duch modlitwy i pobożności” (por. 2 Reg 5, 2;(35), który nasze życie i działanie czyni wyrazem synowskiej miłości (36).

### ***MIŁUJĄC JEDNI DRUGICH***

16. Być braćmi oznacza miłować się nawzajem. Ta miłość stawia bardzo konkretne wymagania, np.:

- tworzyć we wspólnocie braterskiej klimat rodzinny, prosty i radosny, w którym każdy brat mógłby się w sposób wolny urzeczywistniać (37);
- rozwijać wzajemne zaufanie, zrozumienie i szacunek (38);
- z prostotą okazywać sobie nawzajem własne potrzeby(39);
- służyć chętnie własnymi zdolnościami — całej wspólnocie (40);
- praktykować posłuszeństwo przeniknięte miłością i upomnienie braterskie wraz z ustawicznym wysiłkiem nawracania się (41);
- podtrzymywać się w chwilach trudności i zniechęcenia (42).

Nigdy nie będzie za wiele podkreślać jak bardzo nadają naszym wspólnotom braterskim rys ewangeliczny i franciszkański bracia poświęcający się pracom domowym oraz ci, którzy starają się podtrzymywać w nich klimat skupienia, prostoty i radości (43). Właśnie poprzez te

postawy i działania wspólnota braterska buduje się dzień po dniu w postawie małości. Staje się tygłem, w którym wytapia się nasze życie ewangeliczne (44).

### ***W JEDNOŚCI Z CAŁĄ RODZINĄ FRANCISZKAŃSKĄ***

17. Popierając ducha modlitwy i wzajemne relacje, wspólnota — daleka od zamykania się w sobie "samej — otwiera się na przyjmowanie innych zwłaszcza należących do rodziny franciszkańskiej (45). Szczególna moc i bogactwo dla jednych i drugich tkwi w częstych i rodzinnych kontaktach z braćmi Świeckiego Zakonu Franciszkańskiego. Żyją oni bowiem tym samym, co i my charyzmatem braterstwa i małości, ale w wymiarze świeckim (46). Dobrze więc jeśli wspólnoty braterskie, lokalne czy prowincjalne, troszczą się o zorganizowanie wspólnych działań razem z franciszkanami świeckimi: spotkań modlitewnych, rekolekcji, sympozjów, działań apostołskich. W ten sposób będziemy mogli konkretnie rozwijać życiową wymianę między dwiema naszymi wspólnotami braterskimi (47),

### ***WSPÓLNOTA FRANCISZKAŃSKA JAKO ŚWIADECTWO***

18. Prymat życia braterskiego musi być również uwypuklony w dziedzinie apostołskiej. Nasze Konstytucje faktycznie stwierdzają, że „głównym zadaniem apostołskim brata mniejszego jest prowadzenie ewangelicznego życia w prawdzie, prostocie i radości” (Konst. 141, 1-2; 140, 3), i że podejmujemy „każdą pracę i działalność apostołską, jeżeli tylko odpowiada naszemu sposobowi życia” (por. Konst., nr jak wyżej). Musimy więc przede wszystkim dawać świadectwo życia braterskiego przeżywanego wśród ludu i dla ludu, z ubogimi i dla ubogich (48).

### ***WSPÓLNOTA OSŁABIONA PRZEZ INDYWIDUALIZM***

19. Świadectwo to bywa osłabiane, gdy bracia indywidualnie poświęcają się działalności duszpasterskiej lub innej do tego stopnia, że nie znajdują już czasu na modlitwę wraz z innymi, na uświadomienie sobie ich potrzeb, na uczestniczenie w życiu wspólnoty braterskiej i w pracach domowych. Na te wypaczenia zwróciły już uwagę sesje Rady Zakonu z Ouito i Taizé' (49).

### ***...A PRZEDĘ WSZYSTKIM PRZEZ BŁĘDNY STYL ŻYCIA***

20. Prymat życia braterskiego jest jeszcze bardziej osłabiany w niektórych prowincjach czy regionach przez rozwinięty w nich styl życia. Tego rodzaju sposób życia jest bardziej organizowany w perspektywie wymogów stawianych przez duszpasterstwo, niż w perspektywie świadectwa życia braterskiego. Często znajdujemy się raczej wobec wspólnoty kapłanów, inspirowanych się duchowością franciszkańską, niż wobec wspólnoty braci mniejszych starających się żyć Ewangelią (50). W takiej właśnie sytuacji musimy bez wątpienia doszukiwać się przyczyn zmniejszenia się powołań na braci. Co może ich jeszcze przyciągać, gdy widzą, że nasze życie jest zorganizowane prawie wyłącznie jako wspólnota kapłanów?

### ***ZAKON MA ZACHOWAĆ CHARAKTER BRATERSKIEJ WSPÓLNOTY MINORYCKIEJ***

21. Stwierdzenia te nie prowadzą oczywiście w żaden sposób do potępienia posługi

kapłańskiej. Ukazują jednak, że w wielu miejscach spełniamy tę posługę bez należytego rozróżnienia, w ten sposób kierując Zakon ku coraz większej klerykalizacji. Wydaje się, że wpadliśmy „w pułapkę” naszej wspaniałomyślności, która kazała nam odpowiedzieć na naglące potrzeby diecezji, bez należytego uwzględnienia właściwego charakteru naszego powołania braci mniejszych (51).

Jeśli chcemy, by Zakon zachował ten swój właściwy charakter, absolutnie konieczna jest nam ciągła obecność braci. W wysiłku odnowy naszego życia braterskiego uznaje my, że jest to problem, któremu musimy sprostać.

### **WNIOSKI DLA FORMACJI**

22. W celu zachowania i potwierdzenia prymatu ewangelicznego życia braterskiego dajemy następujące sugestie:

— W duszpasterstwie powołaniowym musimy bardziej położyć akcent na życie braterskie - jako na charakterystycznym elemencie naszego sposobu życia — niż na tej czy innej działalności, nawet jeśli chodzi o działalność kapłańską.

— Na każdym etapie formacji konieczne trzeba kłaść nacisk na istotne aspekty naszego życia braterskiego (modlitwa wspólna, kontemplacja, służba), jak równie! na nasz szczególny sposób wcielania Ewangelii przez życie braterskie w świecie, przeżywane w duchu małości wśród ubogich.

— Trzeba wyraźnie odróżnić formację do naszego życia od formacji do kapłaństwa czy jakiegoś zawodu.

W pierwszych latach wprowadzenia w nasze życie, formacja do naszego życia musi mieć absolutne pierwszeństwo (52).

— Ponieważ jesteśmy Zakonem braci i „z racji tego samego powołania wszyscy bracia są równi” (por. Konst. 74,(53), formacja do naszego życia musi być taka sama dla wszystkich. Jest również pożądane, byśmy — idąc za sposobem wyrażania się Reguły, Testamentu i Konstytucji — przyzwyczaili się do nazywania się bez różnic braćmi (54).

— Ze względu na to, że święty Franciszek chciał, byśmy byli Zakonem braci, urzędy pozostające na służbie wspólnoty braterskiej — na poziomie Zakonu, prowincji, wspólnoty lokalnej — muszą być dostępne dla wszystkich braci (55).

— Trzeba dać każdemu możliwość rozwoju kulturalnego, ludzkiego i duchowego, według jego zdolności i w zgodności z naszym franciszkańskim powołaniem (56).

— Trzeba się również starać znaleźć nowe formy dla naszych tradycyjnych — w Kościele i świecie — posług, takich jak: przepowiadanie słowa Bożego, dzieła miłosierdzia, praca, formowanie wiernych do modlitwy kontemplacyjnej, itd, (57).

### **C. INKULTURACJA (58)**

#### **KONTEKST**

23. W ostatnich latach różne dokumenty Kościoła i Zakonu zwróciły uwagę na zasadę

różnorodności form (pluriformizmu). Dokumenty te nadal mają swoją wartość i wymagają od nas uważnej refleksji oraz odpowiednich zastosowań.

Istnieje jednak, pewien problem związany z różnorodnością form, którym obecnie trzeba się poważnie zająć, jako że stanowi on jeden z bardziej naglących priorytetów, zarówno gdy chodzi o zaszczerpienie Zakonu, jak również o formację. Chodzi mianowicie o problem inkulturacji. Tylko z prawdziwą mądrością stawiając czoła temu zagadnieniu, można spodziewać się, że jeden ewangeliczny i franciszkański duch może się wcielić w życie zarówno jednostek jak i różnych kultur. Tak więc wielorakość wyrazów będzie mogła promieniować wszędzie prawdziwą braterską wspólnotą miłości i braterstwa, tak bardzo przez świętego Franciszka pożądaną (59).

24. W wielu częściach świata orędzie ewangeliczne spotyka się z różnymi starymi i wysoko rozwiniętymi kulturami. W tych regionach nie może ono wywrzeć wielkiego wpływu, Z drugiej zaś strony spotyka się również z agresywnym nacjonalizmem, który odrzuca je jako nosiciela niepożądanych postaw oraz wartości i sposobów bycia właściwych dla obcej kultury. W całym świecie orędzie ewangeliczne znajduje się wobec zmieniających się modeli kulturowych.

W narodach, które dopiero co uzyskały niepodległość, zauważa się budzenie nowej świadomości własnej tożsamości kulturalnej oraz pragnienie wzrastania w formach i wartościach własnej kultury.

Nowa świadomość słuszności i konieczności inkulturacji uitorowała sobie w Kościele drogę zwłaszcza podczas trwania i po Soborze Watykańskim II.

Kościół lokalny w wielu regionach daleki są jeszcze od tego, by dokonała się w nich prawdziwa inkulturacja we własnym środowisku. Ze względu na różne uzasadnienia historyczne panuje w nich jeszcze atmosfera lęku i postawa defensywna w połączeniu z kompleksem na tle uświadomienia sobie, że są mniejszością.

Konsekwentnie więc proces inkulturacji często staje wobec przeszkód czy to psychologicznych, czy socjologicznych, pochodzących z wewnątrz samych Kościołów lokalnych.

## **KULTURA**

25. Termin „kultura” nie oznacza zawsze tego samego. Mówiąc o inkulturacji używamy tego terminu w jego podstawowym znaczeniu socjologicznym, odnosząc go do kompleksu postaw, wartości, instytucji, dzieł sztuki, języka, stosunków ludzkich i społecznych, itd. Jest ona rezultatem zbiorowej pamięci historii i dziedzictwa danego narodu, które modyfikują i są modyfikowane przez ideały, potrzeby i oczekiwania danego narodu, torując sobie drogę do realizacji własnego przeznaczenia.

## **WIARA A KULTURA**

26. Ewangelia nie utożsamia się z kulturą, ale jest zdolna przeniknąć każdą, bez podporządkowywania jej sobie, także bez zagubienia czegokolwiek ze swej jedyności jako orędzia zbawienia (60). To samo trzeba powiedzieć o istotnych wartościach franciszkańskich, ponieważ nie są one zasadniczo niczym innym jak wartościami ewangelicznymi (61).

Inkulturacja nie jest jedynie sprawą zaszczerpienia Ewangelii i Zakonu w inną strefę kulturową czy też przystosowania się do innej kultury, albo też zmianą modeli kulturowych, Jest czymś o

wiele więcej\* Inkulturacja jest próbą sprawienia, by Chrystus narodził się na nowo w danej kulturze. Stara się przekształcić ją mocą Ducha Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest początkiem nowego stworzenia, Inkulturacja jest dogłębnym włączeniem się wiary i Zakonu we współczesną rzeczywistość społeczno—kulturową.

Rozważana inkulturacja w terminach Kościoła lokalnego jest integracją doświadczenia przeżywanego przez konkretny Kościół z kulturą konkretnego narodu. W odniesieniu do Zakonu, zakłada ona integrację doświadczalnie przeżywanego charyzmatu franciszkańsko—kapucyńskiego z kulturą narodu, w którym bracia żyją i pracują (62).

Nie należy jednak inkulturacji rozumieć tylko jako procesu, przez który „młode Kościoły” i narody — które dopiero uzyskały niepodległość — starają się realizować swoją tożsamość i żyć nią. Jest to proces odnoszący się do wszystkich narodów i Kościołów, ponieważ kultura nie jest rzeczywistością statyczną, ale żywą i dynamiczną, podlegającą zmianom i wzrostowi.

### ***RZECZYWISTOŚĆ UNIWERSALNA***

27. Na kulturę danej społeczności wielki wpływ wywierają zjawiska ekonomiczne i społeczne. Wiara musi wejść w wartości, normy i perspektywy planów ekonomicznych i społecznych, oceniając je krytycznie w świetle Ewangelii i w ten sposób oczyszczając. Ten wymóg dotyczy każdego typu inkulturacji.

Uzasadnieniem i najwyższym wzorem inkulturacji jest Wcielenie Słowa. Ten jedyny akt integracji uniwersalizmu i szczególności w Osobie Chrystusa należy uważać za fundament każdej inkulturacji,

Inkulturacja w pełni odpowiada duchowi i intencjom świętego Franciszka, który żył w intymnej łączności z paschalną tajemnicą Chrystusa zjednoczonego z całym stworzeniem (63). On chce, by jego bracia, gdziekolwiek się znajdują, zachowywali świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze jednak według warunków, czasu i miejsca (64). W ten sposób franciszkańsko—kapucyńska tożsamość powinna być przeżywana w swej całości we wszystkich kulturach.

### ***WZAJEMNE UBOGACENIE***

28. Inkulturacja prowadzi do wzajemnego ubogacenia się. Tak jak Kościół i Zakon mogą być czynnikami wzbogacającymi kultury, tak również i one mogą stanowić ubogacenie dla Kościoła i Zakonu.

W niektórych kulturach znajdujemy wartości i style życia, które w sposób szczególny odpowiadają franciszkańsko—kapucyńskiemu charyzmatowi (65).

Inkulturacja zakłada nie tylko przyjęcie wartości, norm, stylu życia danej kultury, ale również ponowną krytyczną oceną tychże, wychodząc od Ewangelii, jako że wiara i Zakon są włączone w kulturę. Inkulturacja wymaga, abyśmy — choć mocno zakorzenieni we własną kulturę — byli otwarci na bogactwa i wartości innych kultur. W ten sposób będzie miał miejsce ustawiczny dialog pomiędzy kulturami, czyniący je płodnymi i umożliwiający im ciągły wzrost w twórczym procesie.

### ***SUBKULTURY***

29. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę fakt, że każda kultura jest kompleksem subkultur, które

istnieją obok siebie nawet w tej samej strefie. Intelktualiści, studenci, robotnicy, młodzież, klasa średnia, ubodzy — wszyscy mają swoją subkulturę z jej specyficznymi cechami charakterystycznymi, odczuciami i napięciami. Konsekwentnie więc znajomość danej kultury nabywa się przede wszystkim przez żywy kontakt z nią, z jej sposobami istnienia, z jej wartościami, itd.

Orędzie ewangeliczne i wartości franciszkańskie będą mogły rzeczywiście dotrzeć do różnych grup („subkultur”) tylko wtedy, jeśli rzeczywiście potrafią sprostać wyzwaniom stawianym przez nie i odpowiedzieć na ich wymagania (66).

Starając się żyć charyzmatem franciszkańsko—kapucyńskim, trzeba wziąć pod uwagę sytuację społeczną, ekonomiczną i etyczną ludu, wśród którego żyjemy i pracujemy.

Inkultuacja wymaga solidarności, zwłaszcza z ubogimi i prostym ludem, Inkultuacja bierze początek od ludu, Nie może być podyktowana z góry. Musi rosnać organicznie od dołu. Formacja więc musi zachęcać do inicjatywy i twórczej wolności. Inkultuacja może odnieść sukces tylko w atmosferze wolności i zaufania, podtrzymywanych przez wiarę. Tam, gdzie wobec inkultuacji istnieje jeszcze lęk i opór trzeba koniecznie zatroszczyć się o uwrażliwienie się na nią i stopniowo przygotowywać do niej iua i Kościół lokalny. W tej dziedzinie musimy być zdolni do działania roztropnego i mądrego, a równocześnie musimy, jak święty Franciszek, odegrać profetyczną rolę w służbie autentycznej odnowy dokonywanej przez Ducha (67),

### **INKULTURACJA I FORMACJA**

30. Pierwszym podmiotem inkultuacji jest żywa wspólnota Kościoła lokalnego. Dlatego zarówno ci, którzy znajdują się w okresie formacji początkowej, jak i w fazie formacji permanentnej muszą utożsamiać się z tradycjami, duchowością, liturgią, itd. Kościołów lokalnych. Powinni być wytrawnymi znawcami wartości swej kultury, a także przeniknięci doświadczeniem modlitwy i Boga, właściwym dla ich „mędrców”, doświadczeniem, które stanowi autentyczną duszę kultury

Podczas okresu formacji początkowej nie należy wyrywać braci z ich środowiska kulturowego. Od początku powinni oni starać się nabyć głęboką znajomość zwyczajów, wartości, norm, stylu życia, sposobów myślenia i działania, języka, symbolów, sztuki, literatury, właściwych dla swej kultury. A to wszystko przede wszystkim poprzez prawdziwe doświadczenie i żywy kontakt z ludem. Muszą być wychowywani do rozpoznawania wartości własnej kultury w świetle Ewangelii (68).

Na ile możliwe wychowawcy powinni formować się we własnym środowisku kulturowym i z niego pochodzić. Również w wypadku przeciwnym, muszą być przeniknięci prawdziwie chrześcijańską miłością do ludu i do jego kultury oraz być z nim solidarnymi.

Program formacyjny braci powinien zawierać również konsekwentny program inkultuacji zarówno w stosunku do tych, którzy znajdują się w okresie formacji początkowej, jak i tych w okresie formacji permanentnej.

Sprawie inkultuacji mogą pomóc franciszkańskie ośrodki kontynentalne, regionalne, międzyprovincialne, pomagając zanalizować i określić specyfikę własnej tożsamości kulturowej w terminach rzeczywistości etnicznej, religijnej, społecznej i ekonomicznej.

Zakon w swej całości może odgrywać ważną rolę w popieraniu i koordynowaniu dialogu między kulturami. W ten sposób różnorodność sposobów wyrażania się kultury będzie zmierzać ku autentycznej jedności i powszechnemu braterstwu całego Zakonu.



Jedność, ku której trzeba dążyć jest jednością wiary, wzajemnej służby i uczestnictwa, jednością prawdziwej braterskiej wspólnoty w duchu Ewangelii — jak nią żył święty Franciszek.

#### **D. OGÓLNE ZASADY DZIAŁANIA (70)**

Wychodząc od prymatu naszego braterskiego życia ewangelicznego i od konieczności inkulturacji, można ustalić niektóre ogólne kryteria i linie wytyczne dla naszej formacji.

##### **ZASADA PIERWSZEŃSTWA ŻYCIA EWANGELICZNEGO**

31. Zasadą pierwszeństwa braterskiego życia ewangelicznego jest dokonywanie radykalnych wyborów według Ewangelii, przeżywanej przez świętego Franciszka, w jej różnych wymiarach: modlitwy, ubóstwa, małości, opowiadania się za pokojem. Na mocy tej zasady decyzje będą podejmowane w taki sposób, by popierać przede wszystkim wspólne życie braterskie (71).

##### **ZASADA INKULTURACJI**

32. Zasada inkulturacji wymaga, żeby nasze życie było głęboko włączone w życie społeczno-kulturowe różnych regionów. Ta inkulturacja odnosi się do różnych kultur z ich cechami charakterystycznymi, do ich wartości i oczekiwań, jak również do gwałtownych przemian w nich zachodzących. Różnorodność sytuacji wymaga różnorodności form naszego życia, tak by było ono przeżywane w formach odpowiadających miejscom i czasom (72).

##### **ZASADA UCZESTNICTWA**

33. Zasada uczestnictwa oznacza, że formacja jest faktem wzrostu i dojrzewania wtedy, gdy poszczególne brat i wspólnoty braterskie przewyżniają tendencje do tworzenia zamkniętego świata, uczestniczą natomiast w doświadczeniach innych. Nikt nie może dojrzewać sam — jedni potrzebują drugich. W czasie, który tak bardzo podkreśla znaczenie samorealizowania się, a równocześnie szuka nowych modeli współżycia, to otwarcie się na innych i ta zdolność uczestnictwa jest źródłem ubogacenia duchowego i kulturalnego, jak również służy do przewyżnienia jakiejś rozpaczliwej sprzeczności, która czasem wydaje się zawierać w dwusłowie osoba—institucja. Na mocy zasady uczestnictwa trzeba popierać braterskie wspólnoty otwarte szczególnie na Zakon Franciszkański we wszystkich jego elementach składowych. To otwarcie będzie bodźcem do większego pogłębienia i lepszego urzeczywistnienia wspólnych wartości franciszkańskich (73).

##### **ZASADA INTEGRACJI**

34. Dzięki zasadzie integracji formacja powinna pomagać jednostce i wspólnotom braterskim w przyswajaniu sobie wartości i doświadczeń. Niektóre wartości nie łatwo podlegają integracji, jak np.: modlitwa—działanie, autorealizacja—wspólnota, formacja intelektualna i przeżywane doświadczenia itd. Tylko wtedy, gdy człowiekowi uda się dokonać życiowej syntezy wartości i doświadczeń w różnych fazach życia, urzeczywistnia on swoją wewnętrzną

jedność i może uniknąć postaw skrajnych. W tę życiową syntezą muszą być wpisane również wyrzeczenia, zarówno te dobrowolnie wybrane dla Ewangelii, jak i narzucone przez życie (74).

### **ZASADA NAWRACANIA SIĘ**

35. Zasada nawracania się pozwala nam na ustawiczną rewizję modeli życiowych w świetle Ewangelii. Wśród różnych przemian i wyłanianiu się nowych wartości tylko świadomość krytyczna może dokonywać wyborów, odpowiadających własnemu powołaniu (75).



## ROZDZIAŁ II° NIEKTÓRE ELEMENTY SPECYFICZNE

36. Sobór Watykański II widzi odnowę życia zakonnego w dwóch aspektach: powrotu do pierwotnego ducha Założycieli oraz mądrego dostosowania się do szczególnych sytuacji, miejsc i czasów (76). Dlatego wydaje się właściwe nakreślić niektóre kierunki, wyznaczone przez historię i otwarte ku przyszłości. Ku nim należy skierować wysiłek odnowy i formacji w naszej braterskiej wspólnoty (77).

### **MODLITWA.**

a) Według świętego Franciszka i nauki Reguły jest rzeczą konieczną przede wszystkim zrozumieć, że każde nasze działanie musi służyć „duchowi świętej modlitwy i pobożności” (2 Reg 5, 2; (78). Za tym konsekwentnie idzie obowiązek odzyskiwania wymiaru kontemplacyjnego, który charakteryzował reformę kapucyńska i był źródłem jego działalności apostołskiej i społecznej (79).

### **POKUTA I UBÓSTWO**

b) Zgodnie z podstawowym wyborem dokonany przez świętego Franciszka oraz kierowani prawem miłości do Chrystusa (80), chcemy upodobnić się do Niego w osobistej ascezie i z Nim dokonywać takiego wyboru, by być blisko braci najuboższych i żyjących na marginesie (81). Stąd płynie nagląca konieczność konsekwentnego ubóstwa ewangelicznego oraz wezwanie do wszystkich braci, by wspólnie szu kali nowych sposobów wyrażania go — z większą wiarygodnością — ludziom naszych czasów (82).

### **MAŁOŚĆ (MINORITAS)**

c) W obliczu pychy i karierowiczostwa, zakłócających ludzkie współzycie, jako bracia mniejsi chciemy zająć ostatnie miejsce w społeczności i pozostać — jak i święty Franciszek — zawsze wierni i posłuszni Kościołowi (83).

### **WŁĄCZENIE SIĘ W LUD I ŚWIADECTWO EWANGELICZNE**

Jako wyraz miłości do Ojca i braci, potwierdzamy ponownie obowiązek ewangelizowania ubogich. Dokonuje się to przez rzeczywiste włączenie się w lud, świadectwo życia, kaznodziejstwo ludowe, działalność misyjną i służbę, jaką możemy wyświadczyć czynami — najbardziej potrzebującym ludziom (84). W tej perspektywie zostaną tu podkreślone niektóre ważne aspekty naszej wspólnoty braterskiej w odniesieniu do formacji.

## **A. BRATERSKA WSPÓLNOTA MODLĄCA SIĘ**

**DOKUMENT Z TAIZÉ**

37. Po sesji Rady Zakonu w Taizé dokonał się w Zakonie i we wspólnotach braterskich krzepiący postęp, zmierzający do pogłębienia życia modlitwy, nawet jeśli pozostają jeszcze pewne trudności spowodowane przesadnym dążeniem do osiągnięcia sukcesów w pracy oraz ucieczką poszczególnych braci od wspólnoty. Tworzenie braterskich wspólnot kontemplacyjnych napotkało na wiele przeszkód (86).

Podtrzymujemy opinię, że Zakon ma w dokumencie z Taizé wartościową pomoc dla ducha i życia modlitwy. Dlatego też tutaj dajemy tylko niektóre wskazówki odnoszące się do formacji ducha i życia modlitwy, tak by modlitwa mogła mieć pierwszeństwo, jakie należy się jej według słów i przykładu świętego Franciszka i tradycji kapucyńskiej (87).

Praktyczną zasadą formacji do modlitwy będzie konieczność częstej refleksji nad tym, co stwierdza dokument z Taizé: „Prawdziwie żywy duch modlitwy musi ożywiać całe życie konkretne braci i przez to odnawiać zdrowe tradycyjne formy oraz tworzyć odpowiednio nowe” (Taizé, 10).

**O WZROST W MODLITWIE**

38. Modlitwa jest darem Bożym. Rozwija się go jednak przez wysiłek, studium i wierność (88). Dla nauczania się coraz lepszej modlitwy mogą być użyteczne następujące wskazania:

- głęboki udział w liturgii Kościoła według biegu roku liturgicznego pozwala nam przeżywać wielkie tajemnice zbawienia (89);
- stopniowe wprowadzanie w modlitwę biblijną i jej praktykowanie, zwłaszcza w psalmach, daje nam wielkie odczucie Boga i historii zbawienia (90),
- wprowadzenie w wielkie doświadczenie Boga różnych narodów i tradycyjne metody modlitwy — wzbogaca nasz sposób modlenia się. Na szczególną uwagę zasługują skarbcze modlitwy różnych kultur;
- uczestnictwo w modlitwie braci i ludu czyni nas świadomymi ich niepokojów i radości przed obliczem Boga,
- regularność w modlitwie pomaga nam wzrastać w duchu samej modlitwy, która potrzebuje ciągłości i wierności, by móc się rozwijać (91).

**ANIMATORZY MODLITWY**

39. Na wzrost w modlitwie wspólnot braterskich i poszczególnych jednostek wpływają różne wymogi natury ogólnej.

Sama wspólnota braterska może pełnić rolę wspólnoty formującej do modlitwy, jeśli wszyscy bracia wnoszą swój wkład, polegający na uczestniczeniu w modlitwie, właściwym przygotowaniu aktów wspólnotowych, tworzeniu klimatu sprzyjającego modlitwie. Formy tradycyjne, jak np.: nocne czuwania, mogłyby wtedy nabrać nowego znaczenia. W tym kontekście jest również do rozwiązania problem porządku dnia, zarówno jeśli chodzi o ustalone godziny modlitwy, jak też o okresy bardziej intensywnej modlitwy (92). Dalej, potrzebni są wychowawcy i miejscowi bracia odpowiedzialni, wyćwiczeni w modlitwie i mający doświadczenie modlitwy, którzy potrafią przekazywać ducha i życie modlitwy oraz popierać twórczość, by uniknąć formalizmu.

**FORMACJA DO MODLITWY FRANCISZKAŃSKIEJ**

40. Formacja braci do modlitwy franciszkańskiej (93) ma przebiegać w ten sposób, by w niej zawierało się całe nasze życie, nasze wartości, nasze konkretne istnienie, indywidualne i wspólnotowe na tle wymagań naszych czasów (94).

W naszej tradycyjnej modlitwie zawsze pierwsze miejsce zajmowała modlitwa wewnętrzna czyli myślna, osobista o charakterze uczuciowym. Była ona prawdziwym ośrodkiem życia braterskiego i apostołskiego (Taizé, 20). Jako życiowa konieczność jawi się potrzeba odnowienia tej modlitwy, wychowywania do niej naszych braci i uczynienia z niej narzędzia naszego apostołatu. Ma to tym większe znaczenie im bardziej jest dziś rozpowszechnione pragnienie tego rodzaju modlitwy kontemplacyjnej, zwłaszcza wśród młodych (95).

Modlitwa franciszkańska ma cechy biblijne, uczuciowe, kontemplacyjne i pokutne (96). Wskazują one na kierunki, w których musi iść formacja: do słuchania słowa Bożego (97), formacji serca (98), rozwijanie umiejętności dziwienia się w obliczu wielkich dzieł Bożych, przejawiających się w stworzeniu i odkupieniu (99), skoncentrowanie się na tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa (100), formacji do odkrywania obecności i woli Bożej (101), formacji ducha o cechach uniwersalnych, który modli się i żyje, uczestnicząc w radościach i cierpieniach braci (102). Tego rodzaju formacja pomoże w odnalezieniu właściwego rozwiązania napięcia jakie istnieje pomiędzy modlitwą a działaniem i przyczyni się do tego, że duch modlitwy i pobożności przeniknie całe życie braci (103).

**KONKRETNA PEDAGOGIA MODLITWY**

Prawdziwa i właściwa pedagogia stopniowo ucząca ducha i życia modlitwy musi uwzględniać różnorodność stref kulturowych, dlatego Konferencje — we współpracy z regionalnymi ośrodkami franciszkańskimi — muszą wypracować odpowiedni program.

**B. BRATERSKA WSPÓLNOTA POKUTUJĄCA (104)****Rzeczywistość i znaczenie pokuty w Zakonie**

41. Wiele tradycyjnych form pokuty zostało zagubionych zarówno w praktyce jak i teorii. Z drugiej zaś strony konkretne wskazania Konstytucji (Konst. 91 — 94; (105) odnośnie pokuty nie znalazły w praktyce pożądanego efektów. Wydaje się jednak, iż istnieje wyraźna potrzeba znalezienia nowych, odpowiednich form pokuty. We wspólnocie braterskiej szczególnie oczywiste staje się dziś znaczenie pokuty, rozumianej nie tylko w sensie negatywnym, jako wyrzeczenie, ale przede wszystkim jako nawrócenie (106).

**INTERIORYZACJA POKUTY**

Coraz bardziej mamy rozumieć głębię i moc ewangelicznych słów: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Wezwanie do pokuty i wiary jest wezwaniem do zerwania ze światem (exodus — wyjście, nawrócenie) (107) i nowego ukierunkowania się ku Chrystusowi i Ewangelii.

Dzięki temu tworzą się radykalnie nowe stosunki z Bogiem, ludźmi i światem. Przejawia się to w odnowie duchowej (zmiana sposobu myślenia) dla zbudowania wspólnoty braterskiej według Ewangelii. Pokuta więc pozostaje na usługach ewangelicznego wzrostu braterskiej wspólnoty, co jest istotnym celem naszej formacji (108). Nie należy też zapominać, że w nowych warunkach, w jakich Kościół żyje, pokuta jest ujmowana nie tylko jako wartość ascetyczna, ale przede wszystkim jako środek lepszego urzeczywistnienia miłości. To co jest wzięte ze „stołu Pańskiego” należy dawać ubogim (109).

### **POKUTA WEWNĘTRZNA I ZEWNĘTRZNA**

Pokuta jako „exodus” (wyjście) i nawrócenie dotyczy z istoty swej postaw wewnętrznych. Musi jednak znajdować swój wyraz w życiu zewnętrznym, w takim sposobie życia, które określa się jako życie surowe, będące z pewnością charakterystyczną cechą naszej tożsamości (110). Pokuta czy też zewnętrzna surowość, kształtowana przez delikatną i wrażliwą miłość, będzie radosna.

Święci zawsze byli wobec siebie surowi, ale pełni dobroci i troski o braci (111).

Postawa oderwania musi znaleźć swój konkretny wyraz w decyzjach i codziennych czynach zarówno jednostki jak i wspólnoty, które tworzą dzięki łasce Bożej, „nowego człowieka” i „nowy świat” (112).

Konkretne formy pokuty

42. Wśród konkretnych form, które mogą pomóc w przejściu do tego nowego życia odnotowujemy:

- wyrzeczenie się siebie samych, by nawrócić się do życia braterskiego, przez praktykowanie posłuszeństwa przenikniętego miłością (113);
- przyjęcie oferowanej nam przez Kościół — szczególnie w okresach intensywnej odnowy — propozycji nawrócenia (114);
- przyjęcie konkretnych form pokuty, wskazanych przez Konstytucje, w szczególności zaś upomnienia braterskiego i postu (115),
- radosne przyjmowanie trudności i prześladowań związanych z naszą konsekracją Bogu, z głoszeniem Ewangelii, z wolą realizowania sprawiedliwości i pokoju itd. (116),
- przyjmowanie wszystkich konsekwencji, również uciążliwych i twardych, płynących z naszych ślubów, zwłaszcza posłuszeństwa (117),
- przyjmowanie trudności życia związanych z pracą, chorobą, sposobem odżywiania się, klimatem itp. (118),
- uczestniczenie w życiu ubogich, wyjście ku współczesnym „trędowatym”, tj. wydziedziczonym i żyjącym na marginesie (119),
- poszukiwanie nowych, zewnętrznych form, odpowiednich do różnych miejsc, a oznaczających równocześnie świadectwo i zerwanie ze światem.

### **ANIMATORZY NA RZECZ POKUTY**

Dla ułatwienia wzrostu braterskiej wspólnoty w życiu ewangelicznym są potrzebni ludzie umiejący ożywiać proces odnowy. Wśród nich na pierwszym miejscu trzeba wspomnieć samą

wspólną formacyjną oraz odpowiadającego za nią przełożonego, prowincjała, wychowawców, wśród których wyróżnia się przede wszystkim odpowiedzialny za kierownictwo duchowe, który przez dostosowywanie się do potrzeb poszczególnych jednostek, pomaga im w indywidualnym rozwoju (120).

### **PROGRAMY POKUTNE**

Jako zastosowanie praktyczne radzimy przyjęcie pewnego programu pokutnego. Wspólnota braterska mogłaby sobie postawić program bardziej intensywnej pokuty—nawrócenia, który opierałby się na słowie Bożym i doświadczeniu franciszkańskim, na zgłębianiu Pisma Św., byłyby w nim momenty szczególne, pewne cele do osiągnięcia itd. Programy szczegółowe powinny być wypracowane przez ekspertów w poszczególnych prowincjach.

Jednak wśród wszystkich sposobów postępowania na pierwszym miejscu należy stawiać program wyznaczony przez życie liturgiczne Kościoła, a zwłaszcza przez okres Wielkiego Postu. Jest to program pokutny w całym tego słowa znaczeniu, program prowadzący do „nowego życia” w wierze w Chrystusa Zmartwychwstałego (121).

## **C. BRATERSKA WSPÓLNOTA UBOGA I MINORYCKA (122)**

### **Sytuacja w świecie i Zakonie**

43. W dzisiejszym świecie spotykamy się z mentalnością konsumpcyjną nastawioną na zdobywanie bogactwa. Z drugiej zaś strony spotykamy ubóstwo, niesprawiedliwość, głód, które domagają się świadectwa ubóstwa ewangelicznego.

Kościół pragnie przedstawić się światu jako „Kościół ubogich” i służyć ludziom, zwłaszcza żyjącym na marginesie.

Wśród pozytywnych aspektów w Zakonie można zanotować wiele przejawów ubóstwa przenikniętego miłością i odpowiedzialne używanie pieniędzy przez wielu braci (123). Trzeba jednak zauważyć, że ubóstwo polega nie tylko na wyrzeczeniu się dóbr materialnych, ale również na rezygnacji z władzy. Poza tym często pracujemy raczej na rzecz ubogich, ale nie żyjemy jako ubodzy i z ubogimi (124).

### **UBÓSTWO JAKO NAŚLADOWANIE CHRYSYUSA—SŁUGI**

44. Ubóstwo rozumiane jako miłość i solidarność z innymi jest podstawą naszego życia franciszkańskiego (125). Z tego wynika kontemplacja Chrystusa ubogiego i ukrzyżowanego, praktyka umartwienia i nasza obecność wśród „pokornych” (126).

Oprócz dyspozycyjności w miłości ubóstwo polega na upodobnieniu się do Chrystusa, który przyszedł służyć. Wymaga ono prostoty w sposobie życia: ubiór, pokarm, mieszkanie i wyrzeczenia wszelkiej formy panowania: społecznego, politycznego czy kościelnego (127).

Ażeby zrealizować to wszystko, trzeba braci formować do życia i pracy dla ludu i wśród ludu, preferując i popierając te formy apostołatu — we wspólnocie braterskiej i poza nią — które bardziej odpowiadają naszej małości i ubóstwu (128),

Będąc ludźmi pokoju, formujemy się i starajmy się formować świadomość ludzi do poszukiwania sprawiedliwości społecznej. Uczestniczymy również w dziele reform społecznych i politycznych, ale zawsze w duchu Ewangelii i według naszych Konstytucji, odrzucając zwłaszcza wszelką formę przemocy (129). Domy nasze niech będą otwarte dzięki gościnności, która pozwala również na uczestnictwo w naszym życiu modlitwy. Należy jednak zachować atmosferę milczenia i zarezerwować dla siebie pewien konkretny obszar (un ambito concreto di riservatezza) (130).

### **MAŁOŚĆ JAKO NIEPEWNOŚĆ**

Znakiem i rzeczywistym przejawem ubóstwa i małości jest niepewność materialna (131). Również niepewność płynąca z nowych i profetycznych inicjatyw (studiowanych i z pewnością chcianych w świetle Bożym) składa się na nasze życie według inspiracji świętego Franciszka. Jako bracia mniejsi przyjmujemy ryzyko niepowodzenia (132).

### **FORMACJA DO UBÓSTWA I MAŁOŚCI**

45. Podczas formacji początkowej będzie pożyteczne dla młodego brata mieć prawdziwy kontakt z ludźmi potrzebującymi i ubogimi, by mógł nauczyć się bardziej konkretnie być ubogim i żyć jak ubogi. Będzie to w duchu świętego Franciszka, który poświęcił się służbie trędowatych (133). Takiemu zaś doświadczeniu - by było ono skuteczne i owocne — powinien „towarzyszyć” wychowawca.

Jest bardzo ważne, żeby wszyscy konkretni bracia byli wychowywani do poczucia odpowiedzialności w używaniu pieniędzy i innych rzeczy według dokładnie określonego kryterium: minimum konieczne do życia, a nie dozwolone maksimum (134). Dlatego wszyscy bracia powinni unikać wydatków nie zgodnych ze stanem ludzi ubogich (135). Trzeba też ustalić bardzo wymagające kryteria, jeśli chodzi o używanie środków masowego przekazu. Korzystanie z nich ma na celu apostołstwo i życie braterskie; należy zaś wykluczyć wszelkie inne cele, by nie przeszkadzać skupieniu i czystości serca (136).

Formacja do ubóstwa i małości wewnątrz wspólnoty braterskiej zakłada formację do wspaniałomyślnej i chętniej posługi, zwłaszcza w pracach domowych, o których nasze Konstytucje mówią, że stanowią część posłuszeństwa przenikniętego miłością, jakie mamy sobie nawzajem świadczyć (Konst. 68, 2; (137).

## **D. BRATERSKA WSPÓLNOTA WŁĄCZONA W LUD (138)**

### **a/ Włączenie w lud**

#### **DROGA DO PRZEBYCIA**

46. Zakon nasz charakteryzuje się tym, że jest blisko ludu (139). Proces odnowy przyczynił się do wzrostu świadomości i pragnienia odzyskania naszej tożsamości i tradycji również w tej dziedzinie. Doprowadziło to do odkrycia bogatej treści, zawierającej się w tradycyjnych formach obecności wśród ludu, takich jak: misje ludowe czy posługa w konfesjonale (140), a



także do szukania nowych form włączenia się w świat ludzi pracy, ludzi z marginesu, małe wspólnoty. W procesie tym napotyamy na blaski i cienie. Jest jeszcze z pewnością wiele do zrobienia (141).

### **FORMA ŻYCIA LUDOWEGO**

47. Tajemnica Wcielenia i przykład Jezusa historycznego zawsze będą wzorem życia franciszkańskiego, jeśli chodzi o stosunek do ludzi. To właśnie na drodze naśladowania Chrystusa udało się Franciszkowi — jak nikomu innemu — wcielić życie, gesty, język ludzi swego czasu, dlatego przeszedł do historii jako „brat powszechny” (142).

Prymat życia braterskiego prowadzi nas do życia — po bratersku — z ludem i do pracy wśród niego dla Królestwa Bożego.

Z natury swej franciszkańska wspólnota braterska jest otwarta i skłonna do uczestniczenia. Włączając się w lud powinniśmy nie tyle jako jednostki, ale raczej jako wspólnota braterska żyć wśród niego, kierując się jedynie efektywną miłością i szczerym nawróceniem (143). W ten sposób nasza obecność nie będzie alienująca i potrafi pozostać krytyczna również wobec uwarunkowań społecznych, politycznych i ekonomicznych.

Przebywając wśród ludzi, mamy im służyć nie tylko naszymi dobrami materialnymi, ale również naszymi talentami i to głównie nie tymi indywidualnymi, lecz raczej wspólnotowymi — właściwymi naszej tożsamości franciszkańsko—kapucyńskiej (144).

### **FORMACJA**

48. Proces włączania się w lud musi zawsze uwzględniać uprawnioną różnorodność form, co jest konieczne przy wyborze odpowiedniej formy — zarówno w wypadku prowincji, wspólnoty lokalnej czy też jednostki. Jednym ze środków takiego włączania się są małe wspólnoty braterskie. Należy jednak zachować wskazania Rady Zakonu z Quito, do czego prowincje mają zachęcać (145).

Formacja początkowa powinna pomagać kandydatowi włączyć się w lud. Punktem wyjścia jest franciszkańsko—kapucyńska tożsamość. Dlatego też jest bardzo ważne, by nie oddzielać, na ile to tylko możliwe, kandydata od ludu, z którego wyszedł. Zasada ta dotyczy również formacji do kapłaństwa czy też przygotowania do jakiegoś zawodu. Nie może to jednak pomniejszać solidności formacji franciszkańskiej, teologicznej i zawodowej braci (146).

Konieczność procesu inkarnacji ma również zastosowanie do formacji permanentnej. Użyteczne okazują się i w tym wypadku różnego rodzaju doświadczenia włączania się w rzeczywistość, jak np.: prawdziwe nawrócenie, odnowa życia i powołania, odkrycie potrzeby solidnego i stałego przygotowywania się do tego, by lepiej służyć ludowi w budowaniu Królestwa Bożego (147).

### **b/ Świadectwo i służba**

#### **NOWA SYTUACJA**

49. Nasze franciszkańskie powołanie otwiera nas na wielkie bogactwo form życia i działania (148).

Historycznie pierwsze miejsce zdobyła praca apostołska i kapłańska, co zrodziło obfitość refleksji i wielość dokumentacji odnośnie do tej sprawy, Odsyłamy do tej dokumentacji (149),

Wprowadzenie innych form życia i pracy przyczyniło się do powstania szeregu problemów, co do których nie znaleziono jeszcze zadowalających rozwiązań. Jak pogodzić pozornie sprzeczne aspekty naszego życia, np.: pracę fizyczną i duszpasterską, działanie i modlitwę, charyzmat osobisty i życie braterskie (150)? Niniejsze rozważania mają dopomóc w znalezieniu odpowiedzi na te pytania.

Niezależnie od tego, że terminem „praca” określa się tu każde uczciwe zajęcie braci (151) oraz, że to co tu jest powiedziane, można zastosować również do pracy kapłańskiej, refleksja nasza koncentruje się szczególnie na temacie, który dziś bardziej niż kiedykolwiek domaga się odpowiedzi, a mianowicie na sytuacji Zakonu w obliczu nowych form obecności i pracy (152).

### **WYBÓR ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI**

50. Trzeba koniecznie podkreślić „religijny” charakter pracy („łaska pracy”) (153). Działalność braci — apostołska, charytatywna, naukowa, fizyczna — należy rozumieć jako „miejsce teologiczne” spotkania się z Bogiem. Chrystus, który prowadzi dzieło Ojca, czy to w Nazaret czy też jako kaznodzieja i cudotwórca lub też modląc się na górze, ten Chrystus jest nam dany w formie życia zaproponowanej nam przez świętego Franciszka (154). Franciszek, jako niestrudzony głosiciel Ewangelii i człowiek modlitwy, więcej człowiek, który sam stał się żywą modlitwą (155), pracował własnymi rękoma i pragnął, by wszyscy jego bracia pracowali (156), razem też ze swymi braćmi był zawsze na służbie Kościoła. A jednak przeciwstawił się zdecydowanie propozycjom życia i działania, które wymagały wyrzeczenia się tej formy życia, którą objawił mu Pan (157).

Podstawową formą służby braci mniejszych jest życie ewangeliczne w tym świecie w prawdzie, prostocie i radości (158). Rozwijanie wszystkich darów, by w ten sposób uczestniczyć w stwórczym dziele Ojca, zbawczym Syna i w uświęcającej misji Ducha (159) jest wartością ewangeliczną i zarazem franciszkańską.

Konsekwentnie więc formacja początkowa musi zapoczątkować konkretny proces uczenia się, który prowadzi skutecznie do radości z przeżywania własnego powołania w osobowej i wspólnotowej równowadze między życiem braterskim, modlitwą i pracą oraz między studium a pracą ręczną, życiem apostołskim a przygotowaniem intelektualnym. Równowaga ta musi wychodzić od osoby, ma spotęgować odpowiednie charyzmaty każdego brata, zawsze w zgodzie z naszą franciszkańsko—kapucyńską tożsamością (160).

### **PRACA A FORMACJA**

51. Kandydaci powinni mieć autentyczne doświadczenie pracy, rozumianej przede wszystkim jako służba. Najpierw w obrębie wspólnoty braterskiej, dalej jako gotowość do służby innym ludziom (161).

Formacja do pracy skutecznie pomaga dojrzewać osobie w realnych wymiarach wspólnoty braterskiej, potęguje solidarność, ożywia jedność i uczestnictwo oraz znacznie przyczynia się do powiększenia wiarygodności naszego życia (162). Trzeba koniecznie wychowywać do odróżnienia pracy od aktywizmu, do niegaszenia ducha modlitwy i pobożności, któremu powinny służyć wszystkie rzeczy (163).

Życie franciszkańskie zakłada prawdziwą fizyczną i duchową pracę i to nie tylko ze względów



ascetycznych, ale z naturalnego prawa pracy, wyrażającego się w stwierdzeniu: „kto nie chce pracować, niech też nie je” (2 Tes 3, 10; (164), Jest rzeczą właściwą przedstawiać młodym studium i refleksję jako konieczną i prawdziwą pracę. Nasza bowiem formacja, jakkolwiek kładzie nacisk na pierwszeństwo życia przeżywanego, musi dać braciom specyficzne, fachowe przygotowanie również poprzez studia specjalistyczne, by lepiej mogli służyć Kościołowi, ludziom i samym wspólnotom braterskim. Jest to aspekt bardzo ważny i nie można go zaniedbać w formacji permanentnej (165),

Środkiem dla przewyciężenia aktualnych trudności i podziałów może być realizacja tego wszystkiego o czym mówi nasze ustawodawstwo określające prace całej wspólnoty i poszczególnych braci, a mianowicie: prawdziwie przeżywana kapituła domowa (166), kapituły prowincjalne, zwłaszcza tzw, „duchowe” (167), refleksja nad tym problemem na płaszczyźnie Konferencji Przełożonych Wyższych (168). Są to miejsca, w których nowość naszego Zakonu tak bogatego w swoich formach życia, w swej obecności w świecie, w swym działaniu może stać się rzeczywistością.

## **E. DOJRZAŁOŚĆ UCZUCIOWA (169)**

### ***ZNACZENIE DOJRZAŁOŚCI UCZUCIOWEJ I SEKSUALNEJ***

52. Uczuciowość jako zdolność doświadczania uczuć, nawiązywania stosunków międzyosobowych i kochania, w sposób szczególny przyczynia się do integracji różnych wymiarów osoby ludzkiej (stosunki społeczne, praca, rola płci) i jest podstawą dla jej zdrowego rozwoju, W osobie dojrzałej element seksualny jest zaakceptowany i zintegrowany. Dla kogoś kto wybrał ewangeliczne życie konsekrowane, dojrzałość oznacza konsekwencję, twórczość i konstruktywność dla Królestwa Bożego (170). Biorąc rzecz konkretnie, formacja uczuciowa i seksualna przechodzi stopniowo drogę nawrócenia się od miłości egoistycznej i posesywnej (infantylniej) do miłości altruistycznej i oblatywnej, zdolnej dawać siebie innym (171). Jest więc rzeczą jasną, że dojrzałość uczuciowa i seksualna jako ustawiczne nawracanie się towarzyszy całemu życiu człowieka i chrześcijanina.

### ***MOTYWACJA***

Życie w czystości, konsekrowane Bogu, jest charyzmatem, który nie wszyscy potrafią zrozumieć (172), jest wyborem dokonany dla Królestwa Bożego i tylko w takiej perspektywie jest wartością. Nową rodzinę tworzą ci, którzy wyrzekli się własnej, by z sercem niepodzielonym iść za Jezusem i służyć sobie nawzajem jako bracia i przyjaciele, jest to profetyczny znak, że Królestwo Boże już jest obecne wśród nas, jak również świadectwo wiary w życie przyszłe (173).

### ***UCZUCIOWOŚĆ ŚWIĘTEGO FRANCISZKA***

53. Jedną z charakterystycznych cech świętego Franciszka jest bogactwo jego uczuć i umiejętność ich wyrażania (174), Franciszek, zakochany nie tylko w Bogu, jak każdy inny święty, ale we wszystkich ludziach i stworzeniach, jest bratem—przyjacielem wszystkich i

wszystkiego (175). Z sercem więcej niż matczynym (176) klęka „u stóp” wszystkich i każdego, poddany wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu z miłości do Boga (177). Wyjątkowo uprzejmy i szlachetny (178) wrażliwy na wszystko, co jest dobre i piękne (179), chce by jego bracia byli radosnymi piewcami pokuty—nawrócenia (180), w pokoju (181) i braterstwie powszechnym (182), a nawet kosmicznym (183).

### **ZADANIE FORMACJI**

54. Nieodzownym założeniem integracji osobowej wartości dla życia braterskiego jest dojrzałość uczuciowa. By pomóc braciom w osiągnięciu jej i by spełnić naszą posługę w Kościele i świecie, formacja musi dostarczać w tej dziedzinie wartościowych pomocy, posługując się również osiągnięciami nauk humanistycznych (184).

W okresie wprowadzenia kandydatów w nasze życie formacja uczuciowa jest równie ważna jak formacja intelektualna. Wychowawca musi sobie uświadomić, że jego znajomość problematyki związanej z formacją uczuciową, jej interpretacja, traktowanie oraz sposób pomagania w rozwiązywaniu trudności, zależy w dużym stopniu od życia psychicznego, moralnego i religijnego osób, które są mu powierzone. Dlatego w sprawy rozwoju życia uczuciowego musi interweniować z wielkim taktem. Również bracia w okresie formacji permanentnej potrzebują pomocy dla przezwyciężania samotności, niepokoju i oschłości duchowej, które często się w życiu spotyka. Pomoc ta pozwala im wyjść ubogaconymi i odnowionymi z przejściowych okresów, które niesie samo życie.

Programy wychowawcze muszą zawierać również linie formacyjne, gdy chodzi o zagadnienia dojrzałości uczuciowej i seksualnej, a bracia, posiadający odpowiednie wykształcenie, powinni pomóc współbraciom, w ich rozwoju psychoseksualnym i dojrzewaniu uczuciowym, w wykorzystaniu osiągnięć współczesnej wiedzy.

### **POMOCE W FORMACJI UCZUCIOWEJ**

55. Wspólnota braterska może i powinna być odpowiednim miejscem dla dojrzewania uczuciowego braci (185). Jeśli środowisko (wspólnota) jest pogodne, optymistyczne, odważne, wolne, otwarte do dialogu i gotowe zaakceptować innych, pozwala każdemu normalnie rozwijać swoją uczuciowość i spontanicznie dzielić się swymi trudnościami uczuciowymi (186). Zaangażowanie się we wspólnotę domaga się od każdego brata wyrzeczenia się i stałego poświęcania się. Taka postawa umożliwia prawdziwe i głębokie przyjaźnie, tak ważne dla realizacji życia uczuciowego (187). Z drugiej strony wspólnota braterska pobudza do pewnego rodzaju solidarnej pracy i współodpowiedzialności oraz uczy umiejętności giętkiego przystosowywania się do osób i odmiennych sytuacji (188).

W każdy program formacyjny musi wchodzić prawdziwa troska o innych. Młodych trzeba wychowywać do postawy szacunku wobec starszych, ci zaś niech kochają młodszych jako dar udzielony im przez Boga (189).

Bracia powinni poznać członków własnej prowincji już w początkach swego procesu formacyjnego. Może się to dokonywać poprzez udział w ważniejszych spotkaniach, a także odwiedziny w innych wspólnotach braterskich przy nadarzających się okazjach. Kontakty społeczne z różnego rodzaju grupami ludzi, mężczyznami i kobietami, dziećmi, młodymi i starymi, przedstawicielami różnych klas społecznych ułatwiają nie tylko normalne życie, ale także prawdziwy i zrównoważony rozwój osobowości, zdolnej otworzyć się na innych (190).

Przyjaźń, również z osobami spoza Zakonu, jest wielkim darem i daje możliwość ludzkiego i duchowego wzrostu. Ze względu na naszą konsekrację i szacunek do życiowego powołania tych, których spotykamy, trzeba unikać zbytniego wiązania innych z sobą, siebie natomiast czynić darem. W ten sposób budujemy przyjaźń, która wyzwala, a nie niszczy wspólnotę braterską i rodziny (191).

Do rozwoju uczuciowego przyczyniają się kontakty braci z własną rodziną. Musimy jednak pamiętać, że sama wspólnota braterska jest również naszą rodziną (192).

### ***ITINERARIUM DUCHOWE***

56. Święty Franciszek dostarcza nam wychowawczego programu (un itinerario pedagogico) dla formacji serca (193). On sam starał się zawsze formować serca swoich braci, bo serce jest życiowym centrum każdej osoby. To właśnie w serce Duch Pański pragnie wprowadzić na zamieszkanie Ojca i Syna, na miejsce ducha cielesnego i miłości własnej (194).

Formacja serca polega na przewyciężaniu, pod działaniem Ducha Świętego, miłości własnej (195). Dla Franciszka najskuteczniejszym środkiem wychowawczym było czynić wszystko, by człowiek usłyszał, doznał, doświadczył słodyczy, radości i dobra miłości, którą jest Bóg (196). I wszystko czynił, by przyciągnąć swych braci do tej miłości. Braciom zaś, którzy niczego nie mają na własność, ofiaruje w zamian miłość Bożą oraz, większą niż matczyzna, miłość braci (197).

## ROZDZIAŁ III° WSKAZANIA PRAKTYCZNE

57. Formacja jako proces wychowawczy, jakkolwiek podzielony na różne etapy, musi charakteryzować się głęboką jednością.

Formacja jako proces osobowy musi się liczyć z właściwościami, charyzmatem, wymaganiami, jak również rytmem wzrostu poszczególnych osób. Równocześnie jednostka ma się rozwijać jako osoba otwarta na ten proces.

Formacja musi być stała. Jedynie ustawiczne dostosowywanie sposobów życia, myślenia, reagowania do wzoru Franciszkowego zapewnia zdolność stawiania czoła nowym sytuacjom, wyzwaniom i oczekiwaniom. Stąd konieczne jest, by bracia posiadali umiejętność uczenia się. Dalej, proces formacyjny ma być organiczny i konsekwentny, stawiając sobie cele do osiągnięcia. Właściwe cele umożliwiają dokonywanie odpowiednich wyborów życiowych.

Każde wzrastanie musi być stopniowe. Ponieważ formacja jest drogą do przebycia, której kolejne etapy muszą być uwzględnione dlatego nie należy dopuszczać, by młodzi przebywali dwa razy tego samego etapu, starszym natomiast pomagać, by nie zatrzymywali się w miejscu. Cele do osiągnięcia na poszczególnych etapach są równocześnie punktami dojścia i wyjścia. Dla zrealizowania tych celów — w sposób odpowiadający sytuacjom różnych okręgów — prowincje ustalą swoje „Zasady formacji” (Ratio formationis) (198).

Formacja do naszego życia i w naszym życiu obejmuje trzy duże okresy:

- ukierunkowanie powołania;
- formacja początkowa;
- formacja permanentna.

### **1. UKIERUNKOWANIE POWOŁANIA (200)**

#### ***UKIERUNKOWANIE POWOŁANIA JAKO SŁUŻBA***

58. Ukierunkowanie powołania jest działaniem duszpasterskim, którego celem jest pomóc młodemu w odkryciu planu Bożego w stosunku do ich życia. Ma się to przyczynić do świadomości pogłębiania obowiązków wynikających z Chrztu Św., rozwijać ducha apostołskiego i proponować nasz sposób życia. Ponieważ duszpasterstwo powołaniowe jest służbą na rzecz charyzmatu poszczególnych jednostek i dla dobra Kościoła, trzeba szanować i popierać ukierunkowanie młodych do wszystkich powołań istniejących w Kościele. Należy też pomagać Franciszkańskiemu Zakonowi Świeckiemu, który uczestniczy, wraz z nami, w duchu świętego Franciszka, jak również ruchom młodzieżowym i współpracować z organami duszpasterstwa powołaniowego w poszczególnych Kościołach lokalnych (201).

#### ***POCHODZENIE***

59. Duszpasterstwo powołaniowe rodzi się ze świadomości braci, że żyjąc swym powołaniem

mogą innym ofiarować model życia bogaty w treści ludzkie i ewangeliczne, w którym kandydaci będą mogli w pełni zrealizować siebie sa mych i służyć Kościołowi i ludzkości. Potrzebna jest wola ustawicznej odnowy, by móc ofiarować przekonujący model tego rodzaju. Duszpasterstwo powołaniowe .nie może być uzasadniane chęcią przeżycia czy też koniecznością utrzymania przy życiu pewnych struktur, ale tylko pragnieniem urzeczywistniania planu Bożego — również poprzez charyzmat naszego życia (202).

### **ŚRODKI**

60. Wśród najskuteczniejszych środków mogących pomóc w poszukiwaniu przekonującego modelu życia chrześcijańskiego i zakonnego na pierwszym miejscu trzeba wymienić świadectwo naszego ewangelicznego życia braterskiego, któremu towarzyszy modlitwa, absolutnie konieczna, według nauki Jezusa Chrystusa, dla otrzymania powołań do winnicy Pańskiej (203). Wśród środków praktycznych szczególnie użyteczne okazało się umożliwianie młodym konkretnego uczestniczenia w jakichś formach naszego życia, zwłaszcza jego aktach wspólnotowych, jak modlitwa, sprawowanie Eucharystii, wspólne posiłki, działalność. To wszystko może mieć miejsce raczej w domach na to specjalnie przeznaczonych z umożliwieniem poszczególnym jednostkom pomocy w osobistej refleksji. Posłużenie się środkami masowego przekazu może sprawić, że wśród tylu głosów propagandy różnych ruchów i ideologii, da się słyszeć głos świadectwa życia ewangelicznego.

Innymi formami mogą być działania na terenach szkół, oprócz niższych seminariów - tam gdzie jeszcze istnieją — i miejsc pracy — obozy, pielgrzymki do miejsc franciszkańskich.

Użyteczne może się okazać działanie na rzecz duszpasterstwa powołaniowego w środowiskach duchowo nam bliskich, jak np.: Młodzież Franciszkańska czy parafie nam powierzone.

Do osiągnięcia większej skuteczności w duszpasterstwie powołaniowym może przyczynić się przeznaczenie niektórych zakonników wyłącznie do działalności powołaniowej. Oni będą popierać i koordynować tego rodzaju działanie, którym powinni się interesować wszyscy bracia, jako znakiem własnej płodności w życiu franciszkańskim (204).

## **2. ETAPY FORMACJI POCZĄTKOWEJ (205)**

### **OPIS I POSZCZEGÓLNE FAZY**

61. Termin „inicjacja” (wprowadzenie) zakłada stopniowe odrywanie się od jednej formy życia przy równoczesnym przyswajaniu sobie nowych wartości i włączaniu się w określoną społeczność. W tym procesie początkowej formacji do naszego życia, kandydaci pod kierunkiem magistra, zdobywają konieczną wiedzę i doświadczenie, przyswajając sobie w ten sposób wewnętrzne franciszkańskie życie ewangeliczne (206).

Jako okres włączenia się w naszą wspólnotę braterską, formacja początkowa obejmuje następujące etapy:

— postulat, jako okres poszukiwania i wyboru;

— nowicjat, jako okres wewnętrznego przyswajania sobie wartości i zespolenia się ze wspólnotą;

— okres ponowicjacksi, jako czas dojrzewania i umacniania się (207).

Trzeba zadbać o to, by cała formacja początkowa trzymaj a się konsekwentnej linii i prowadziła do stopniowego rozwoju. Ważne jest również, by kandydat nie przechodził na dalsze etapy, jeśli nie osiągnął celu przewidzianego w poprzednim okresie.

## **POSTULAT**

### ***OPIS I CEL***

62. Postulat, jako pierwszy okres wprowadzenia, jest czasem rozpoznawania i wyboru życia franciszkańskiego. W tym okresie kandydat, w ścisłej łączności ze wspólnotą braterską poznaje nasz sposób życia, wspólnota zaś ze swej strony lepiej poznaje kandydata, by wyrobić sobie właściwy sąd i dać odpowiedź na jego prośbę (208). Postulat jest czasem, w którym kandydat odkrywa głębsze uzasadnienia własnego powołania, poznaje nasze życie franciszkańsko—kapucyńskie i doświadcza go, odrywa się od dotychczasowego środowiska życiowego i czyni pierwsze doświadczenia życia braterskiego.

Działalność wychowawcza w stosunku do postulantów kieruje się przede wszystkim ku udoskonaleniu katechezy wiary, metod modlitwy, szczególnego wprowadzenia w modlitwę liturgiczną, pouczenia franciszkańskiego, wprowadzenia w pracę apostołską. W tym okresie weryfikuje się ludzką dojrzałość kandydatów, pomaga w jej rozwoju, zwłaszcza jeśli chodzi o dojrzałość uczuciową. Działalność wychowawcza musi być skoncentrowana na osobie kandydata, by odpowiedzieć na jego potrzeby intelektualne, uczuciowe i duchowe. Jest rzeczą ważną skierować na inną drogę tych, którzy nie nadają się do naszego życia (209).

### ***MIEJSCE I OKRES TRWANIA***

63. Jeśli chodzi o czas i miejsce postulatu, prowincje stosują się do różnych zwyczajów. W każdym bądź razie miejsce postulatu powinno pozwalać na zdobycie prawdziwej wiedzy o życiu franciszkańskim w określonym regionie. Kandydata nie powinno się umieszczać poza jego środowiskiem kulturowym.

W momencie rozpoczęcia postulatu, kandydat jest dopuszczony do wspólnoty braterskiej jako jej członek i uczestniczy w życiu braterskim (210).

Czas trwania postulatu, różny w poszczególnych prowincjach, uwarunkowany jest od stopnia dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej kandydata, jak również od wymogów procesu wprowadzenia w nasze życie, który zakłada pewien stopień oderwania się od dotychczas prowadzonego życia, jak również pewien stopień włączenia się we wspólnotę braterską. Konkretny sposób postępowania należy ustalić w programach wychowawczych poszczególnych prowincji.

## **NOWICJAT**

### ***OPIS I CEL***

64. Nowicjat jest okresem intensywnego wprowadzenia w ewangeliczne życie braterskie oraz doświadczeniem tego życia, którego wybór został już uprzednio dokonany (211). Celem

nowicjatu jest uzdolnić nowicjusza, przez bezpośrednie doświadczenie, do pogłębienia i wewnętrznego przyswojenia sobie wartości i ducha naszego życia oraz zespolenia się ze wspólnotą braterską.

Nowicjat zakłada wolny i dojrzały wybór życia zakonnego.

Aby nowicjat był rzeczywiście wprowadzeniem w nasze życie i praktykowaniem go w różnych jego aspektach i podstawowych wymaganiach, wskazujemy tu na niektóre zadania tego okresu:

- wprowadzenie w życie według Ewangelii i rad ewangelicznych, ponieważ Ewangelia stanowi treść i regułę naszego życia (212);
- pogłębienie naszego życia franciszkańsko—kapucyńskiego (213);
- życie intensywnej modlitwy (liturgicznej, wspólnotowej, osobistej), okres bardziej intensywnego życia kontemplacyjnego (214);
- życie miłości, braterstwa i pracy;
- uczestnictwo w różnych sposobach życia, które prowincja może zaoferować;
- rzeczywiste dzielenia życia ubogich, np.: przez podjęcie w pewnym okresie czasu posługi wśród nieprzystosowanych lub innych potrzebujących;

Rytm nowicjatu musi odpowiadać istotnym aspektom naszego życia. Z tych zadań można wyprowadzić również kryteria dla oceny nowicjusza i dla stworzenia programu bardziej odpowiadającego jego potrzebom.

### **POMOCE**

65. Podstawowymi pomocami dla nowicjusza są: Pismo Św., Liturgia Godzin, Pisma świętego Franciszka i jego pierwsze biografie, jak również Pisma świętej Klary i pierwszych kapucynów (215). Pomoce te mają dopomóc nowicjuszowi w drodze, którą ma przejść,

### **BRATERSKA WSPÓLNOTA NOWICJATU**

66. Wychowawcza wspólnota nowicjatu ma bardzo ważne zadanie do spełnienia. Przede wszystkim przez życie praktyczne ma dopomóc nowicjuszowi zespolić się ze wspólnotą braterską. Ma traktować nowicjusza jako dar Boży, motyw nadziei i bodziec do odnowy, przyjmując go jak brata i starając się rozwijać jego osobisty charyzmat w kontekście wspólnoty braterskiej i służby (216).

### **OKRES PONOWICJACKI**

#### **OPIS**

67. Okres ponowicjackski jest czasem pogłębienia i dojrzewania przyjętego — w pierwszej profesji — zobowiązania. Przygotowuje braci do profesji uroczystej, jako do ostatecznego wyboru życia ewangelicznego (217).

### **PROGRAMY, PRIORYTETY**



68. Biorąc pod uwagę, że pierwsze miejsce w naszym powołaniu należy się ewangelicznemu życiu braterskiemu, również w okresie formacji ponowicjackiej trzeba dać mu nadal pierwsze miejsce (218). Oprócz pierwszeństwa trzeba, tego rodzaju formacji, nadać cechy jednorodności, zapewniając ją wszystkim braciom bez wyjątku.

Programy powinny zawierać: pogłębienie znajomości Pisma Św., teologię życia wewnętrznego, franciszkanizm, różne formy pracy, zwłaszcza w domu. Żeby ta formacja była pełna trzeba też uwzględnić różnego rodzaju kursy teologii czy w innych dziedzinach pokrewnych, np.: kursy korespondencyjne itp, Pewne formy intensywnego studium i przygotowania zawodowego trudne są do pogodzenia z koniecznością dania pierwszeństwa formacji do życia ewangelicznego.

### **SPECJALIZACJA**

69. Jeśli chodzi o to jakie prace należy podjąć w tym okresie, czy też jakie specjalizacje zdobywać, zauważa się w poszczególnych prowincjach dwa kierunki.

W niektórych prowincjach podstawowym celem okresu ponowicjackiego jest dalsza formacja zakonno—franciszkańska. Inne natomiast rodzaje formacji: kulturalnej, apostołskiej czy zawodowej są zredukowane do minimum. Specjalizacja (w tym również studium teologii dla otrzymania święceń kapłańskich) przewidziana jest na czas po złożeniu profesji uroczystej. Inne prowincje uważają okres ponowicjacki za czas, w którym życie franciszkańskie jest realizowane w nowym środowisku życiowym jak praca, studium, nauka jakiegoś zawodu. Programy formacji zakonno—franciszkańskiej są stawiane na pierwszym miejscu i jednakowe dla wszystkich, nawet jeśli kandydaci nie mieszkają w tym samym domu.

Obok programów formacji do pogłębionego życia ewangelicznego są również programy formacji kulturalnej itd. Przy takim ustawieniu, zadaniem formacji będzie doprowadzić kandydatów do życiowego rozwiązania problemów łączących się z napięciem jakie istnieje między modlitwą a działaniem, działaniem a życiem braterskim (219).

Godny polecenia jest tzw. „drugi nowicjat” przed profesją uroczystą, jako okres intensywnego przygotowania się do niej. Czas i sposoby zmieniają się w zależności od prowincji (220). Żeby złożyć profesję uroczystą dany brat musi posiadać odpowiednią wiedzę i doświadczenie naszego życia, jak również być gotowym do stałego nawracania się i odnowy. Profesja uroczysta czyni danego brata członkiem wspólnoty braterskiej ze wszystkimi złączonymi z tym prawami i obowiązkami, zgodnie z Konstytucjami (Konst. 26, (221).

## **3. FORMACJA PERMANENTNA (222)**

### **OPIS**

70. Formacja permanentna jest dla nas procesem odnowy, dzięki któremu stajemy się zdolni żyć naszym powołaniem, zgodnie z Ewangelią w konkretnych sytuacjach codziennego życia.

Cały niniejszy dokument jest sformułowany w perspektywie rozwoju naszego życia ludzkiego, chrześcijańskiego i zakonnego, a więc również w perspektywie formacji permanentnej. Jeśli zajmujemy się nią oddzielnie, to dlatego, by bardziej podkreślić jej znaczenie oraz środki realizacji (223).



***JEJ KONIECZNOŚĆ I TRUDNOŚCI***

Nagląca potrzeba formacji permanentnej zajmującej centralne miejsce we współczesnym świecie, jest już coraz bardziej zauważana w naszym Zakonie. Zrozumiałe więc, że jest konieczna dla pełnej realizacji naszego charyzmatu (224). Rzeczywiście, poprzez ustawiczną odnowę duchową i wspólnotową, a także konsekwentne przystosowanie struktur, sprzyja ona — w duchu Ewangelii — rozwojowi i skuteczności naszego świadectwa, poza tym umacnia życie braterskie, ułatwiając dialog pomiędzy różnymi pokoleniami oraz pomaga w przezwyciężaniu, nieuniknionych w wieku dojrzałym, problemów i kryzysów.

Nie można jednak nie zauważyć — tu i ówdzie — pewnego oporu. Uzasadnieniem tego jest często przesadna praca, a także błędna koncepcja samej formacji permanentnej, tak jakby była ona ucieczką i brakiem zaangażowania. Poza tym sprzeciw wobec formacji permanentnej leży w podświadomym lęku przed zakwestionowaniem dotychczasowego swego życia.

***WYMIARY***

71. Jakkolwiek formacja permanentna w sposób jednolity obejmuje całą osobę, ma podwójny wymiar: nawrócenie duchowe poprzez ciągły powrót do źródeł życia chrześcijańskiego i do pierwotnego ducha Zakonu, po to by być im bardziej wiernym (225) oraz *aggiornamento* kulturalne i zawodowe, poprzez przystosowanie, żeby tak powiedzieć „techniczne”, do współczesnych warunków. Ten podwójny wymiar trzeba zawsze odnosić do różnych okresów życia ludzkiego.

***FORMACJA PERMANENTNA TO PEWNEGO RODZAJU "MENTALNOŚĆ"***

Formacja permanentna bardziej polega na nabyciu pewnego „sposobu myślenia”, pewnej postawy duchowej, niż na sposobach czy pomocach zewnętrznych, konkretnych i uporządkowanych — jakkolwiek potrzebnych. Uświadamia nam to, że formacja czyli nasze ludzkie i chrześcijańskie zaangażowanie na płaszczyźnie zarówno duchowej jak i naukowej czy zawodowej, nigdy się nie kończy, ponieważ może i musi być ustawicznie udoskonalana.

Kto zakończył już okres formacji początkowej nie może uważać, że wystarczy mu to na całe życie. Prawdziwą „postawę formacyjną” nabytą podczas formacji początkowej, jest przekonanie, że formacja podstawowa jest tylko wstępem — z pewnością potrzebnym — do naszego ustawicznego, trwającego całe życie, nawracania się. Jest to jedno z bardziej zasadniczych osiągnięć okresu wprowadzenia. Formacja permanentna nie utożsamia się z inicjatywami odnowy, ani nie wyczerpuje się w ich uczestniczeniu lecz jest ustawicznym procesem życiowym (226).

***FORMACJA PERMANENTNA JAKO OBOWIĄZEK I PRAWO***

72. Zaangażowanie się w realizację własnej formacji permanentnej jest bez wątpienia — w pierwszym rzędzie — obowiązkiem poszczególnego zakonnika. Biorąc pod uwagę, że formacja permanentna jest niczym innym, jak ustawicznym urzeczywistnianiem naszego powołania, jest ona obowiązkiem, ale równocześnie uprawnieniem, któremu musi być podporządkowane wszystko inne. Równocześnie jednak ze strony prowincji i jej przełożonych taka formacja musi być uważana jako bardzo poważny obowiązek w stosunku do braci. Każda prowincja powinna opracować pewne normy odnoszące się do tego zagadnienia i podjąć odpowiednie

inicjatywy, które mogłyby zachęcić braci do odnowy, stwarzając klimat, w którym formacja permanentna nie tylko znajdzie miejsce, ale również będzie realizowana jako fakt autentyczny.

### **PODMIOT FORMACJI PERMANENTNEJ**

Wszyscy bracia są podmiotem formacji permanentnej. Jednakże istnieją pewne grupy braci, które powinny być przedmiotem szczególnej uwagi, a mianowicie: bracia starsi, którzy mogliby poczuć się wyłączeni z normalnego biegu życia, dalej, bracia, którzy z różnych przyczyn nie mieli jeszcze możliwości otrzymania staranniejszej formacji czy to zakonnej czy to zawodowej, misjonarze, często wyłączeni z tego rodzaju inicjatyw ze względu na nadmiar pracy apostołskiej czy też z braku okazji. Zaliczyć tu można także braci, którzy w przeszłości nie otrzymali wystarczającej formacji (228).

### **FORMOWANIE WYCHOWAWCÓW**

73. Zagadnieniem szczególnym o zasadniczym znaczeniu jest sprawa formowania wychowawców. Sami wychowawcy, bardziej od innych, mają obowiązek odnawiania się i uwspółcześniania, tzn. pogłębiania coraz bardziej swojego powołania i życia nim, a także rozwijania się we własnej specjalności. Przełożeni prowincjalni zaś muszą — w pełni swej świadomości — być odpowiedzialni za tę formację.

### **ŚRODKI I SPOSOBY FORMACJI PERMANENTNEJ**

74. Sposoby formacji permanentnej mogą być różnorodne i wiele zależy od inicjatywy, dobrej woli i poświęcenia się poszczególnych braci i przełożonych w odnajdywaniu nowych pobudzających do działania sposobów, odpowiednich dla różnych okręgów i okoliczności.

Do wzrostu życia ewangelicznego i lepszej realizacji naszego programu formacji pomagają nie tylko inicjatywy nadzwyczajne, ale przede wszystkim zwyczajne momenty życia. Za środki uprzywilejowane trzeba uważać:

- życie liturgiczne intensywnie przeżywane we Mszy św. i Liturgii Godzin — sprawowanej według rytmu roku liturgicznego;
- wspólnotowa refleksja nad słowem Bożym;
- medytacja i okresy milczenia;
- kapituła domowa;
- rewizja życia;
- dialog i upomnienie braterskie;
- spotkania wspólnoty braterskiej poświęcone różnym zagadnieniom — również z zakresu problematyki kulturalnej;
- osobiste studium, prowadzone metodycznie i z zaangażowaniem itd.

Wszystkie te środki znajdujemy w obrębie wspólnoty miejscowej, w której jako prawdziwej rodzinie toczy się codzienne życie. Miejscowa wspólnota ma obowiązek zapewnienia wolnego czasu braciom — zwłaszcza nadmiernie obciążonym obowiązkami — aby mogli prowadzić formację. Rolę decydującą w prowadzeniu formacji permanentnej odgrywa odpowiedzialny za wspólnotę braterską /czyli przełożony — p. tłum./. On ma być prawdziwym animatorem i w

dużym stopniu od niego zależy powodzenie czy niepowodzenie tejże formacji (229).

Istnieją dalej „środki nadzwyczajne”, a więc nowe lub odnowione inicjatywy w formacji permanentnej. Bez pretendowania do wyczerpania listy można tu wspomnieć: W wymiarze całego Zakonu:

— niezależnie od działalności Generała i jego Definitorium — Generalny Sekretariat Formacji musi wziąć na siebie obowiązek przekazywania nowych idei i doświadczeń, informowania, popierania wymiany personelu wychowawczego, uwrażliwiania na te problemy. Słowem, musi stać się jednym z głównych ośrodków ożywiania Zakonu. Można by jeszcze stworzyć inne ośrodki w różnych okręgach, a także bardziej korzystać z już istniejących (instytut Historyczny, Franciszkański Instytut Duchowości) (230).

W wymiarze Konferencji Przełożonych Wyższych:

— stworzenie ośrodków animacji, urządzenie różnego rodzaju kursów dokształcających, spotkania, wymiana personelu wychowawczego,

W wymiarze poszczególnych prowincji, które są bezpośrednio odpowiedzialne za formację w ogólne i za formację permanentną:

— niezależnie od działalności Prowincjała i jego Definitorium — szczególnie obowiązki w dziedzinie formacji musi przejąć Prowincjalny Sekretariat Formacji. Tam, gdzie to jest możliwe dobrze by było utworzyć specjalny grupę dla spraw formacji permanentnej. W skład takiej grupy powinni wchodzić przedstawiciele różnych sektorów działania Prowincji.

Szczególnie doniosłe dla życia i rozwoju prowincji okazały się kapituły specjalne „otwarte” (tzw. „kapituły rogoziane”), w których mogą uczestniczyć wszyscy bracia.

Można jeszcze zasugerować różne inne inicjatywy, jak np.:

— zakładanie braterskich wspólnot modlitwy i kontemplacji, małych wspólnot braterskich, wspólnot studiów, zwyczaj praktykowania tzw. roku szabatowego i miesiąca kapłańskiego, intensywne kursy odnowy, seminaria na temat naszej duchowości, pewne okresy intensywnej odnowy, jak tygodnie animacji, rekolekcje, dni skupienia — przewidziane dla wszystkich braci (231).

### ***PLANY FORMACJI PERMANENTNEJ***

75. Podobnie jak dla formacji początkowej, tak samo dla formacji permanentnej trzeba opracować program jako narzędzie pracy i weryfikacji. W programie tym, wychodząc z konkretnej sytuacji danej wspólnoty braterskiej (lokalnej czy prowincjalnej), należy określić cele do osiągnięcia, odpowiedzialnych za formację, czas i konkretne działania do podjęcia. Program ten powinien być organiczny, dynamiczny i na ile możliwe — kompletny.

Organiczny w tym sensie, żeby był spójny sam w sobie i odpowiadający poprzednim etapom formacyjnym;

Dynamiczny w tym znaczeniu, żeby brał pod uwagę rozwój osoby ludzkiej;

Kompetentny, ponieważ musi dotyczyć różnych wymiarów formacji (intelekt, uczucia, praktyka ...), dając pierwszeństwo braterskiemu życiu ewangelicznemu. Braterskie wspólnoty miejscowe czy prowincjalne muszą same wyznaczyć swój własny program. Tutaj podajemy jako program maksimum:

Każdego dnia:

- medytacja,
- sprawowanie Liturgii Godzin,
- Eucharystia,
- słowo Boże,
- braterskie współżycie;

Każdego miesiąca:

- kapituła domowa,
- dzień skupienia,
- inne spotkania;

Każdego roku:

- rok liturgiczny,
- rekolekcje,
- spotkania poświęcone odnowie,
- inne inicjatywy;

Przynajmniej co dziesięć lat (uwzględniając różne okresy w życiu i fazy przejściowe, tzw. „midlife crisis”):

- rok szabatowy,
- cykle dłuższej modlitwy,
- okres dłuższych kursów odnowy.

#### ***MOMENTY SZCZEGÓLNE DLA FORMACJI PERMANENTNEJ***

76. Poza tym co już zostało powiedziane trzeba stwierdzić, że jakkolwiek formacja permanentna trwa przez całe życie, to jednak są pewne okresy bardziej uprzywilejowane, sprzyjające intensywniejszemu i owocniejszemu zaangażowaniu się w jej realizację. Wśród nich można wymienić:

- pierwsze lata po profesji uroczystej i święceniach kapłańskich (pomoc przy włączeniu się w życie wspólnotowe prowincji i społeczności kościelnej);
- przeżywany przez niektórych kryzys powołania (pomoc w pogłębieniu i umocnieniu życia zakonnego);
- trudności w przystosowaniu się do nowych sytuacji życia, pracy, itd. (232).

#### **4. ODPOWIEDZIALNI ZA FORMACJĘ (233)**

##### ***SYTUACJA***

77. Żeby móc prawdziwie wychowywać, Zakon musi posiadać i dysponować czynnikami odpowiadającymi specyficznym wymogom własnego charyzmatu. Jest to tym bardziej ważne

dziś, ponieważ zauważa się niebezpieczeństwo pewnego ujednoczenia w życiu zakonnym (Mutuae relationes, 11-12).

Z ogólnego spojrzenia na sytuację Zakonu można wywnioskować w sposób wyraźny, że nie wszędzie została przyjęta zasada, według której wszyscy bracia powinni się jednakowo poczuć wychowawcami zarówno na poziomie wspólnoty lokalnej, prowincjalnej czy ogólnozakonnej (234).

Nie rzadko obserwuje się wspólnoty braterskie, których styl życia jest nie do pogodzenia z poważnie pojętym obowiązkiem formacji. W niektórych wypadkach rzeczywiste życie prowincji jest sprzeczne z kierunkiem jaki nadaje formacja. Jednak jawią się pewne elementy dające uzasadnioną nadzieję: przełożeni zaczynają się bardziej angażować w działalność skierowaną ku wnętrzu wspólnoty, stawiając problemy wychowawcze na pierwszym miejscu. Tworzą się nowe wspólnoty braterskie nastawione na przyjmowanie. Bracia należący do tych wspólnot czują się szczególnie odpowiedzialni w dziedzinie wychowawczej. Rozwija się dialog. W procesie wychowawczym stosowane są metody pozytywne. Kandydaci są na ogół bardziej otwarci i zaangażowani.

### **BOŻA INICJATYWA**

78. Wychowawcą w całym tego słowa znaczeniu jest Duch Święty, obecny w wychowawcach i wychowankach i ożywiający ich. Do Niego należy inicjatywa. On wzywa, daje natchnienie i poświęca Ojcu, upodabniając powołanego do obrazu Syna. Kandydat odpowiada idąc za „Jego świętym działaniem” (2 Reg 10), poprzez przyjęcie Chrystusa - Nauczyciela, Wzoru życia dla jednostek i wspólnoty. Bodźcem do tej odpowiedzi jest synowska miłość do Dziewicy Maryi, Matki Bożej, „której życie jest wzorem dla wszystkich” (DZ, 25). Należy tu podkreślić ważność modlitwy i kierownictwa duchowego, które pomaga w słuchaniu, rozpoznawaniu i pełnieniu woli Bożej w życiu braterskim (235).

### **WYCHOWANKOWIE**

79. Wychowanie wymaga aktywnej współpracy wychowanków, jako głównych autorów i odpowiedzialnych za własny wzrost. Trzeba ich rozumieć, szanować i kochać wraz z ich wartościami duchowymi i kulturowymi, a jeszcze bardziej z jedynymi i niepowtarzalnymi właściwościami, które wskazują na prymat osoby. W ten sposób pomoże się im w doskonaleniu równowagi psychicznej i dojrzewaniu uczuciowym, by ich świadomie i zdecydowanie ukierunkować ku życiu w naszej wspólnocie braterskiej.

Jest rzeczą oczywistą, iż kandydaci powinni posiadać te cechy i dyspozycje, które uważa się za nieodzowne, by należeć do naszego Zakonu (236).

### **WSPÓLNOTA BRATERSKA**

80. Wspólnota braterska jest sobą w miarę jak uświadamia sobie swoje obowiązki wychowawcze (237). Wszyscy powinni się w niej czuć wychowywanymi i wychowującymi, otwartymi na rzeczywistości kulturowe, kościelne i społeczne, pełni troski o powiększenie zakonnego skupienia i klimatu domowego (238). W obrębie życia braterskiego pierwsze miejsce powinna zajmować modlitwa, zwłaszcza modlitwa kontemplacyjno—uczuciowa, rozumiana jako źródło życia. Dowartościować trzeba ludzkie cechy braci, np.: autentyzm, duch inicjatywy i określone momenty życia w ich znaczeniu osobowym (239).

We wspólnotach specyficznie formacyjnych — przede wszystkim nowicjackiej — wszelkie działania muszą być podporządkowane i skoordynowane z działalnością formacyjną, pod kierunkiem pierwszego odpowiedzialnego za nią. Należy urządzać często spotkania wspólnoty dla uzgodnienia jej kierunku, wspólnych programów oraz przeprowadzenia odpowiednich weryfikacji a przede wszystkim po to, by dokonywać rewizji życia, odważnej w osądzie, w duchu konstruktywnej miłości. Bardzo wielkie znaczenie ma umiejętność przyjmowania braci takimi jacy są, rezygnując ze zbytniego myślenia o tym jacy powinni być. Umiejętność przebaczenia stwarza w braterskiej wspólnotcie klimat radości ewangelicznej (240).

Braterskie wspólnoty, których zadaniem jest formacja początkowa, powinny być tworzone według kryteriów normalności, tak by kandydaci nie czuli się wyobcowani z realnego życia. W porównaniu jednak z innymi wspólnotami braterskimi powinny się one cechować większą efektywnością w działaniu (działać w pewnym sensie pobudzająco).

### ***BRATERSKA WSPÓLNOTA PROWINCJALNA***

Aby poszczególne wspólnoty braterskie mogły uznać swą pierwszorzędną rolę w dziedzinie wychowania, muszą brać natchnienie, pobudkę i zachętę od wspólnoty pierwotnej czyli prowincjalnej. Stopień wierności, przekonania i konkretnego działania braterskiej wspólnoty prowincjalnej znajduje natychmiastowy oddźwięk w bezpieczeństwie i żywotności każdego brata, jak również w skuteczności pracy pedagogicznej ośrodków formacyjnych. Jeśli jakaś prowincja nie jest zdolna do utworzenia autentycznych wspólnot formacyjnych, powinna sobie postawić poważne pytanie, czy może — w sposób odpowiedzialny — godzić się na przyjmowanie nowych kandydatów?

### ***PRZEŁOŻENI***

Prawdą jest, że wszyscy muszą być w pewnym stopniu wychowawcami. Jednakże jest rzeczą nieodzowną, żeby w sposób bardziej odpowiedzialny wybierać braci na stanowiska, począwszy od prowincjała a na przełożonym lokalnym skończywszy. To oni są zazwyczaj animatorami i koordynatorami w wychowywaniu wszystkich braci (241).

### ***WYCHOWAWCY WYSPECJALIZOWANI***

81. W ten sposób dochodzimy do uświadomienia sobie, że istnieje nagląca potrzeba wychowawców wyspecjalizowanych. Muszą oni wyróżniać się dzięki pewnym cechom charakterystycznym, a więc:

- odznaczać się otwartością i dynamizmem,
- prowadzić autentyczne życie wiary,
- mieć nadzieję w Bogu, przyszłości świata, Kościoła i Zakonu,
- umiłować powołanie franciszkańskie i być przekonanymi o wartości życia zakonnego,
- umieć pracować w grupie,
- ożywiać wspólnotę braterską, zwłaszcza w dziedzinie modlitwy, pracy, w momentach konfrontacji,
- dostrzegać potrzebę ustawicznego odnawiania się,

- mieć wykształcenie w dziedzinach psychologiczno-pedagogicznych lub w naukach wiążących się w jakiś sposób z dziedziną wychowania,
- głęboko wierzyć w swoją wychowawczą pracę, pełnymi rękoma czerpiąc z tak wielu wzorów, które naznaczają autentycznym obliczem historię naszego Zakonu (242).

Jest więc oczywiste, że potrzeba posiadania prawdziwych wychowawców wiąże się z bardzo nagłą potrzebą formowania samych wychowawców. Był to jeden z bardziej uświadomionych i przeżytych problemów obecnej Rady Zakonu.

### ***WSPÓŁCZYNNIKI FORMACJI***

82. W końcu, jako współczynniki naszej formacji franciszkańsko—kapucyńskiej, należy przyjąć:

- dynamizm Kościołów lokalnych,
- znaczenie rodziny,
- autentyczne wartości kultury i religijności ludowej.

Trzeba podkreślić wielki wkład całego ruchu franciszkańskiego od Sióstr klauzurowych i Świeckiego Zakonu Franciszkańskiego zaczynając, które w swej żywej łączności z I Zakonem dzielą i rozwijają tego samego autentycznego ducha (243).

### ***SEKRETARIATY I WYMIANA W DZIEDZINIE FORMACYJNEJ***

83. Należy lepiej zorganizować sekretariaty, które by sprzyjały i popierały różnego rodzaju spotkania mające na celu studium, informację, refleksję i wymianę doświadczeń na różnych poziomach: prowincjalnym, międzyprovincjalnym i międzynarodowym.

Metoda formacyjna w ostateczności utożsamia się z życiem braterskim w Zakonie. Jeśli z jednej strony musi ono dążyć do przewyciężenia podziałów rasowych czy nacjonalistycznych, to z drugiej strony musi ratować i popierać bogactwa etniczne i duchowe, zgodnie z zasadami dobrze rozumianej inkulturacji.

Należy sprecyzować i jasno sformułować cele wychowawcze i praktyczne plany dydaktyczne każdego etapu formacji w perspektywie całego procesu wychowawczego. Metoda dialogu i poczucie wspólnoty pomagające działaniu wychowawców, muszą znaleźć odpowiednie miejsce w tworzonych programach i w działaniu wychowawczym (244).



## ZAKOŃCZENIE

84. Oto refleksje i wskazania IV Rady Zakonu na temat formacji brata mniejszego kapucyna. W istocie swej nie mają one innego celu jak pomóc nam wierniej i w sposób bardziej „duchowy” zachowywać Regułę, to znaczy Ewangelię, czyli życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości (245).

Niniejszy tekst jest wynikiem prac członków sesji IV Rady Zakonu, ale w pewnym stopniu również całego Zakonu, który współpracował w fazie przygotowawczej. Ma on swoje ograniczenia. Przede wszystkim dlatego, że nie zajmuje się wszystkimi aspektami formacji, co zostało zaznaczone na początku, jak również ze względu na swoje braki. Nie zawsze udało nam się potraktować dany problem dogłębnie. Nie mieliśmy jednak zamiaru stworzyć dokumentu doskonałego. Chcieliśmy raczej pobudzić braci do dalszej refleksji. Tekst więc będzie musiał być wzbogacony i uzupełniony. Zebranie Rady Zakonu musi być bardziej początkiem niż metą, dlatego trzeba „iść dalej” wprowadzając w życie naszkicowane tu wskazania. Będą one dla nas skuteczną pomocą w „pójściu śladami Chrystusa”, jak tego chciał święty Franciszek.

Wszystko czego dokonaliśmy i dokonamy musi nas coraz bardziej wprowadzać w wewnętrzną więź z Chrystusem.

Każdego dnia trzeba „iść dalej”, również w wypadku ewentualnych opóźnień i braków, zachowując zawsze w sercu nadzieję, odwagę i radość (246).

Pozwólmy kierować się Dziewicy Maryi, „Służebnicy Pańskiej”, by z coraz to większą wiernością zachowywać to, cośmy ślubowali. Bo właśnie dlatego, by zapewnić swym braciom wytrwanie w powołaniu święty Franciszek powierzył Zakon Tej, która jest „Panną wierną” (247).



## Spis treści

IV° RADY PLENARNEJ ZAKONU FORMACJA DO NASZEGO ŻYCIA RZYM, 1981 .....	5
DEFINITORIUM GENERALNEGO DO WSZYSTKICH BRACI ZAKONU .....	5
ROZDZIAŁ I° SYTUACJA I WYMAGANIA .....	6
A. NOWE KONTEKSTY FORMACJI (9) .....	6
B. PRYMAT EWANGELICZNEGO ŻYCIA BRATERSKIEGO (26) .....	9
C. INKULTURACJA (58).....	11
D. OGÓLNE ZASADY DZIAŁANIA (70) .....	15
ROZDZIAŁ II° NIEKTÓRE ELEMENTY SPECYFICZNE .....	17
A. BRATERSKA WSPÓLNOTA MODŁĄCA SIĘ .....	17
B. BRATERSKA WSPÓLNOTA POKUTUJĄCA (104) .....	19
C. BRATERSKA WSPÓLNOTA UBOGA I MINORYCKA (122) .....	21
D. BRATERSKA WSPÓLNOTA WŁĄCZONA W LUD (138) .....	22
E. DOJRZAŁOŚĆ UCZUCIOWA (169).....	25
ROZDZIAŁ III° WSKAZANIA PRAKTYCZNE.....	28
1. UKIERUNKOWANIE POWOŁANIA (200).....	28
2. ETAPY FORMACJI POCZĄTKOWEJ (205) .....	29
POSTULAT .....	30
NOWICJAT .....	30
OKRES PONOWICJACKI .....	31
3. FORMACJA PERMANENTNA (222) .....	32
4. ODPOWIEDZIALNI ZA FORMACJĘ (233) .....	36
ZAKOŃCZENIE .....	40



[www.ofmcap.org](http://www.ofmcap.org)